

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Piątek, dnia 2 stycznia 1914 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 12 do 8 po południu i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowej I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 28; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzki S-ka

GRAND-HOTEL, ŁÓDŹ.

Cukiernia, Kawiarnia, Restauracja, Gabinety.

Wejście od ulicy PIOTRKOWSKIEJ i od KROTKIEJ.

1959-3

Teatr Polski

Cegielniana 63 (DRAMAT i KOMEDIA).

Dziś wieczór

„KRAKOWIACY I GÓRALE”

Jutro po poł.

„ZŁY DUCH”

Jutro wiecz.

„ORLE”

Opera i Operetka

Łódzka

ul. Konstantynowska № 16.

Dziś wiecz.

„Warszawiacy w Ameryce”

Jutro po poł.

Marawry jesienne

Jutro wieczór

Żarg na dziewczęta



KONIAK D. SARADZEWA TYFLIS
KAUKASKI

Przegląd roku 1913.

Niemcy. Rok ubiegły dla Niemiec był rokiem jubileuszów, uroczystości i rozdźwięków wewnętrznych. Całe lato zajęły uroczystości urządzone nie tylko w stolicy, ale po wszystkich większych miastach niemieckich, z powodu setnej rocznicy pogromu Napoleona. Urządzano wystawy jubileuszowe, odsłaniano pomniki, odprawiano szumne pochody a pisano i mówiono tak, jakoby wyłączną zaśluga było Prus, że Napoleona pokonano. Bódaż nigdy jeszcze nie fałszowano tak dzieł, jak to się działo w Prusach w roku ubiegłym. Poza to rok ubiegły przyniósł Niemcom miliardowe podatki na nowe zbrojenia, uzasadniane przez kanclerza Bethmann-Hollwega względami na agitację panslawistyczną.

Rozdźwięków w tym roku jubileuszowym było pełno. Nieporozumienia pomiędzy cesarzem Wilhelmem i następcą tronu, walka tegoż przeciwko kanclerzowi i mężowi jedynie swej siostry. Zatarg o tron brunświcki, a pod koniec roku gwałtowna burza z powodu nadużyć wojskowych w miasteczku Sawern, i wysunięcie na czoło zagadnienia alzackiego. Skutkiem tych zajść jest zupełne zamieszanie wewnętrzne, gwał-


towne walki o rozgraniczenie praw władz wojskowych i cywilnych oraz wieści o dymisji kanclerza. Pod względem gospodarczym rok ubiegły przyniósł Niemcom początek nowego przysilenia ekonomicznego. Zrazu sądzono, że ciasnota finansowa jest następstwem zawiłań bałkańskich, ale okazało się, że przypuszczenia te są mylne, bo nastąpił ogólny zastój w przemyśle.

W polityce zagranicznej Niemcy więcej miały szczęścia. Po stronie dodatniej zapisać należy polepszenie stosunków z Anglią oraz misję niemiecką w Turcji, którą zagranicą uważają za wielki sukces. Według twierdzeń urzędowych i w trójprzymierzu Niemcy prowadziły politykę szczęśliwą, ale mimo urzędowych oświadczeń narody skojarzonych państw, szczególnie w Austrii inaczej osadzają wartość i politykę trójprzymierza, a szczególnie Niemiec.

Austro-Węgry. W wewnętrznej polityce austro-węgierskiej zasadniczych zmian nie było. Spory narodowościowe, jak dotąd i w roku ubiegłym, zajmowały naczelną rolę. Przedewszystkiem zaostrzył się spór niemiecko-czeski, oraz opór polsko-rusiński. W Czechach zawieszono konstytucję, ponieważ wskutek stałej niezdolności sejmku do pracy kraj nie mógł zadośćuczynić swym obowiązkom. Zamiast ciała autonomicznego w Czechach rządzi komisja rządowa, a nastąpi ugoda czesko-niemiecka.



Pieg
PRYSZCZE, OPALENIZNE, WAGRY, CZERWONOŚCIWARZ
I WSZELKIE PLAMY NAJSKUTECZNIEJ USUWA
PASTA DO TWARZY
WYNALEZKU APTEKARZA
JANA NIWINSKIEGO
DLA UNIKNIĘCIA NAŚLADOWICTWA KAZDE PUDEŁKO ZAOPATRZONE JEST W PLOMBE NA KTÓREJ ZNAJDUJE SIĘ N° 204 I NAZWISKO WYNALEZCY.
SPRZEDAŻ W APTEKACH, SKŁADACH APTECZNYCH I PERFUMERJACH.



EMS
KRÄNCHEN
przy KASZLU, INFLUENZY, PRZEZIĘBIENIU, CHRYPKO, ZGADZE I wszelkich KATARACH dróg oddechowych i trawienia.

Czas odnowić prenumeratę.

Najbliższy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

Piątek, 2 stycznia 1914 r.
Dziś: Makarego Op.
Jutro: Daniela M.

150 rb. nagrody

W nocy na czwartek zgubiona została złota papierosnica. Znalazcę uprasza się o oddanie takowej za wynagrodzeniem **rbł. 150** do kantoru firmy A. Prussak, ul. Piotrkowska 6. 4598-3

W Galicji dotąd daremnie starają się o porozumienie polsko-rusińskie, a wina za niedojście jego do skutku spada nieomal wyłącznie na rusinów. W Chorwacji węgry zaprowadzili nareszcie stosunki konstytucyjne, które przez dwa lata były w zawieszaniu.

Pozatem rząd austriacki dążył głównie do tego, aby pokryć potrzeby wojska i floty przez zaprowadzenie nowych podatków i podwyższenie dotychczasowych. Na razie zajmowano się t. zw. małym planem finansowym, a podatek osobisto-dochodowy, podatek od okowity, od szampa, totalizatora i samochodów mają państwu przysporzyć dochodów.

Nowe przedłożenie o podwyższeniu kontyngentu rekrutów doręczono radzie państwa, ale rozpraw nad niem jeszcze nie rozpoczęto. W polityce zagranicznej Austrija niewiele miała szczęścia. Wynikiem tego było też, że w delegacjach tegorocznych minister dla spraw zagranicznych po raz pierwszy nie otrzymał wotum zaufania i że fundusz dyspozycyjny uchwalono za ledwo mają większością. Hrabia Berchtold właściwie cały rok spędził na tworzeniu nowego państwa albańskiego. Zadanie jego, aby pokój bukareszteński poddano rewizji, natrafiło na niepokonany opór mocarstw wskutek opuszczenia Austrii, przez sojusznika niemieckiego. Stosunek Austrii do Serbii nie polepszył się, natomiast mimo rewelacji „Matina“ stosunki z Bułgarią są lepsze, czego najprostszym dowodem, wizyta cara bułgarskiego w Schoöndrunnie poważnie skompromitowanego owyni rewelacjami.

Rosja, zagraniczna polityka rosyjska w Rosji samej spotkała się z bardzo ostrą krytyką, szczególnie koła nacjonalistyczne parły do wainej rozprawy z Austriją.

W skutek wojen bałkańskich, Rosja poszczycić się może znacznymi wpływami Serbii; jest to zdobytek związku bałkańskiego, powstałego wskutek inicjatywy jej dyplomatów.

Niemiecka misja wojskowa w Konstantynopolu również nie jest dowodem szczęśliwej polityki rosyjskiej. Polityka wewnętrzna Rosji pozostawia wiele do życzenia. Nowy minister spraw wewnętrznych zapowiedział wprowadzić wiele reform, nie zostały one jednakże zaprowadzone. Duma mimo 8-letniego żywota nie stała się parlamentem w europejskim znaczeniu tego słowa. Rząd toleruje ją wprawdzie, ale czy bierze ją poważnie, jest inną rzeczą. Interpelacje wnoszone w Dumie, piękne mowy wygłaszane, nawet wota Kowkocowa.

U nas nie ma parlamentaryzmu. Położenie gospodarcze w roku ubiegłym było dosyć dobre. Wydatki na flotę roczną, a mały projekt floty

został przyjęty przez Dumę i radę państwa. W następnej sesji przedłożony ma być wielki projekt, który niezawodnie również zostanie przyjęty. Pozatem polityka wewnętrzna rosyjska odznacza się bezwzględną reakcją, przewagą szowinistów i przesładowaniem wszystkich „inorodców“.

Francja. Rok ubiegły Francji dał nowego prezydenta w osobie Poincarego. Wrócono Poincaremu, że wywierał będzie większy wpływ na losy Rzeczypospolitej, niż jakikolwiek dotychczasowy prezydent. Latem też nowy prezydent wspaniale aranżowanymi objazdami rozentuzjzmował środkową i południową Francję. Ale już jesienią nastąpiły tak gwałtowne burze parlamentarne, że podkopaly wpływ prezydenta. Radykalizm zwalczany przez niego podniósł silnie głowę i obalił rządy gabinetu Barthou, sam ujmując ster nawy państwowej w swe ręce. Daremnie były usiłowania Poincarego i Barthou, by przeszkodzić zwycięztwu nieprzeodnanych radykałów. Nadzieja postępów, że przedłożenie reformy wyborczej przed koncem obecnej sesji stanie się ustawą, wpadła w wodę.

Pod koniec roku zapanowało takie zamieszanie wewnętrzne, tak żarliwa walka partyjna, że lada chwila można się spodziewać zasadniczych zmian. A tu wybory nowe są przede drzwiami.

Francja zaprowadziła trzyletnią służbę wojskową, podniecona zbrojeniami niemieckimi. Budżet francuski wytracony został zupełnie z równowagi. Polityka zagraniczna francuska lepszymi może poszczycić się sukcesami. Mądrą polityką finansową Francja uzyskuje coraz większe wpływy w Turcji i w państwach bałkańskich. Stosunek urzędowy do Niemiec w ubiegłym roku nie został tak zamacony, jak w latach poprzednich. Na rok następny przechodzą rokowania niemiecko-francuskie dotyczące Azji Mniejszej. Najważniejszym zadaniem polityki francuskiej obecnie jest podział wpływów na morzu Śródziemnym. Jak go Francja rozwiąże, trudno dziś przepowiedać.

Włochy. Królestwo włoskie wskutek zaboru Trypolisu wzmościło swoje wpływy w koncercie europejskim. Podczas zawikłania bałkańskiego Włochy stały się czynnikiem, z którym poważnie musiano się liczyć. Z dumą podkreśla to mowa od tronu, którą zagał król nowo wybrany parlament na podstawie demokratycznie wybranego prawa wyborczego. Wybory te mimo wzrostu socjalistów, dały rządowi większość. W minionym roku przesielił Włochy na spółkę z Austriją na konferencji londyńskiej ambasadorów odniosły zwycięztwo w swych interesach adriatyckich przez

powstanie państwa albańskiego. W ten sposób usunęły ze swojej sfery interesów niebezpiecznych współzawodników. Pod względem skarbowym stosunki finansowe Włoch stanowiąc się polepszyły. Niestety z papieżem Włochy wciąż żyją w rozterce, aczkolwiek podczas ostatnich wyborów właśnie katolicy rządowi dopomogli do uzyskania większości w parlamencie.

Anglja. Rok 1913 dla Anglii w sprawach wewnętrznych niewiele przyniósł dobrego. Przedewszystkiem ruchy społeczne, skłaniające się coraz więcej do skrajnego radykalizmu, budzą obawy w sercach patriotów angielskich. Robotnicy coraz więcej słuchają takich przywódców jak irlandczyk Laarkin, lub londyńczyk Bentillet. Strejk w Dublinie trwa od 6 miesięcy, inne strejki również były zacięte, a niebezpiecznym wprost zagadnieniem jest sprawa kolejarzy. Organizacja ich wypowiedziała zbiorową umowę, którą miała z pracodawcami tak, że strejk kolejarzy wciąż wisi w powietrzu a zdaje się, że i pracownicy poczt gotowi są poprzeć ewentualną akcję kolejarzy. Strejk taki zatamowałby całe życie gospodarcze i przyniósłby nieobliczalne szkody krajowi. Rządząca partja liberalna z dnia na dzień traci na wpływach, a samorząd irlandzki w kołach protestanckich spotkał się z niebywałą opozycją. Przywódca ich Carron od całych miesięcy propaguje i przygotowuje wojnę domową, a lordowie i książęta, oraz przywódcy partji konserwatywnej nie tają się ze swemi sympatjami dla tego ruchu rewolucyjnego. Jeśli rząd obecny nie zaprowadzi samorządu dla Irlandji musi upaść, bo przestana go popierać w parlamencie irlandzcy. Jeśli zaś zabierze się do zamienienia go w czyn, niewiedomo co stać się może, a sytuacja jest tem niebezpieczniejszą, że wielka liczba oficerów porozumiewa się z ulsterczykami. Wszystkie objawy świadczą o tem, że obecny rząd liberalny bodaj utrzyma się przy następnych wyborach. Ale czy konserwatyści zdołają spełnić trudne zadania, do połowy dopiero przeprowadzone przez partję liberalną, jest rzeczą wątpliwą. Najważniejszym z tych zadań niewątpliwie jest reforma agrarna, która ma znowu podnieść rolnictwo w kraju. Pod względem polityki zagranicznej rząd angielski niezawodnie miał znaczne powodzenie. Jego sekretarz stanu dla spraw zagranicznych zajmuje w świecie dziś to samo stanowisko, co ongi zajmował Bismarck. Nadaje on ton i inicjatywę w polityce międzynarodowej, a w Londynie rozstrzygają się wszystkie pierwszorzędne zagadnienia. Dość przypomnieć konferencję ambasadorów w sprawie zagadnień

bałkańskich, oraz pokój londyński po pierwszej wojnie tureckiej. Na bliskim Wschodzie polityka angielska cieszy się wciąż powodzeniem.

Zjednoczone Stany północnej Ameryki. Zjednoczone Stany w roku ubiegłym otrzymały obniewego prezydenta, i to demokratę Wilsona. Wilson odrazu upowodował kongres amerykański do podjęcia rewizji wysoce protekcyjnej taryfy celnej. Rewizja obniżyła odrazu cła na wszystkie środki spożywcze, a podwyższyła pobory na artykuły zbytkowne. Zmniejszone dochody obniewych cef zastąpiono podatkiem dochodowym. Wilson zabrał się odrazu także do reformy banków, środków płatniczych i zaprowadzenia ziemskiego kredytu hipotecznego. Z klinikami politycznymi rozpoczął energiczną walkę i oczyszczył i ożywił życie polityczne. Pod względem polityki zagranicznej Wilsona mniejsze spotkało uznanie. Redacy jego ciężkie czynili mu zarzuty, że nie chce uznać Huerty, jako prezydenta Meksyku. Północne stany silnie niż kiedykolwiek podkreślają zasadę, że mają prawo rozstrzygania, w jaki sposób Meksyk ma wybierać swój rząd, oraz aby inne państwa amerykańskie nie udzielały krajom europejskim koncesji na budowanie kolei i t. d.

Pobudowanie kanału panamskiego zrobiło w Waszyngtonie także plan, aby traktatami uzależnić od siebie państewka średnio amerykańskie. Rok 1913 więc rozbudował zasady Monroego bardzo znacznie w północnej Ameryce. Czy dalsze dążności w tym kierunku wywołają tarcia z mocarstwami europejskimi pokaze niedaleka przyszłość.

Instytucje kredytowe.

W komisji Dumy znalazł się na porządku dziennym zapowiadany od dłuższego czasu projekt ustawy o nadzorze rządowym nad działalnością prywatnych instytucji kredytowych. Projekt zwiększa przedewszystkiem kosztem 68 tys. rubli rocznie skład osobisty kancelarii kredytowej przy ministerjum skarbu, w której powstaje czwarty oddział, przeznaczony do rewidowania wszystkich banków, towarzystw wzajemnego kredytu, kas pożyczkowych i t. d. Ramy tego nadzoru zostają znacznie rozszerzone, przy czem koszta rządowej rewizji mają pokrywać instytucje rewidowane, nie wyjącając domów bankierskich, które dotąd od tych kosztów były wolne.

Minister skarbu zaznacza, że w ostatnich czasach liczba instytucji kredytowych różnego typu w państwie ogromnie wzrosła a zarazem

41) CLAUDE FARRÈRE.

Bitwa

(Romans na tle wojny rosyjsko-japońskiej).

Spolszczył J. B.

Lecz zbyt gwałtowne i niezbyt subtelne naleganie amerykanki, odniosło przeciwny skutek. Felze był francuzem, zaś najrzeczniejszy z największych oszustów, uprawiających korupcję. Walpole, wskazywał jeszcze przed trzytysiąc laty, jak delikatnie należy przystąpić do przekupienia sumienia francuskiego...

Błąd przed chwilą Felze, poczerwieniał jak rak i krzyknął gwałtownie:

— Tam do diabła! Nie pozostaje pani nic więcej nad zaofiarowanie mi czekul! Lecz boję się aby pani nie była zbyt biedną dla wystawienia tego czekul

Pani-Hockley zbita z tropu, milczała. Felze ciągnął chłodno dalej:

— Skończmy nareszcie. Scena ta trwa już zbyt długo. Przepraszam więc bardzo, jeżeli w ostatniej chwili nie dotrzymuję słowa. Wrócę jutro, skoro tylko uzyskam pewność, że nie znajdzie już więcej na jachcie tej

parę, którą pani zgromadziła i której zgromadzenie nie podoba mi się wcale.

Z kolei obraziła się pani Hockley:

— A zatem dobrze! Może pan sobie iść! Lecz chciałabym aby pan był uprzedzonym: nie będzie pan więcej pewnym jutro niż dzisiaj... Bardzo możliwe, że zaproszę raz jeszcze tę parę, która nie podoba się panu, ale która mnie się podoba.

— A zatem, odpowiedział z sarkazmem Felze, Yselta stanie się miejscem schadzek. Dziękuję, że mnie pani uprzedziła. Nie powrócę więc jutro na pokład statku.

— Czyż pan jak się panu podoba. Lepiej będzie, gdy wyładujesz pan swój zły humor gdzieindziej. Jesteś pan wolny i możesz pan wogóle nie wrócić więcej.

Mówiła to, wiedząc, że na tym gruncie, posiada przewagę nad nim. W rzeczywistości Felze spuścił oczy i zniżył nawet ton.

— Będę mógł powrócić, o ile nie narażę się więcej na zobaczenie tego, co widzę w tej chwili...

Wskazał jej poruszeniem głowy dwie sylwetki ludzkie, w zbyt bliskiej znajdującej się od siebie odległości:

— Jesteś pani u siebie; możesz czynić co ci się podoba. Lecz ja nie będę przynajmniej o tem wiedział, czemu nie mogłem przeszkodzić.

— Oddalił się szybko, unikając rzu-

cenia na nią spojrzenia i pozostawiając ją rozgniewaną, szalejącą ze złości.

Słońce zaszło już dawno. Na morze spadła ponura noc.

XXI.

Małym statkiem żaglowym przypłynął Felze do schodków, wiodących do urzędu celnego. Wyskoczył na ziemię i szedł, zdając się na przypadek. Wkrótce wkroczył na Motokago machi, ulicę, której nie można było ominąć, gdyż była główną kwaterą wszystkich turystów i wszystkich handlarzy osobliwości. Z chwilą opuszczenia wybrzeża i udania się do miasta, nie można było tej ulicy pominąć. Zaden z przewodników, ani biegaczy nie ominął sposobności zwrócenia uwagi turystów na wystawy sklepowe, w których przeważają jeszcze w Nagasaki wyroby dawnej Japonji.

Sklepienie niebieskie błyszczało już tysiącami gwiazd.

Burzliwe i hałaśliwe Nagasaki, pełne wiozów i różniaków, oświetlone różnokolorowymi latarniami, rozpoczynało swe nocne życie.

Kabrjolety sunęły szybko gęsięgo w kierunku wybrzeża. Młodzi krajowcy zbijali baki, śmiejąc się i gawędząc. Nipponczycy, w kostjumach europejskich, pozostali, którzy stanowili większość, w narodowych kimono, szli, wracali, zatrzymywali

się i witali, nie trącając się i nie tłocząc, gdyż tłum japoński jest daleko grzeczniejszy niż nasz. Sklepy i bazyry pełne były kupujących, zamieniających ze sprzedawcami tysiąc ukłonów, padając placikiem. Sklepiki wystawiały swe dziwaczne wiktuały, zaś ich sprzedawcy wyśpiewywali na cały głos zalety swych towarów. Kilku cudzoziemców, rozproszonych w tym nieprzejrzystym tłumie, zdawało się, ginęło w nim, tak, jak łódki pośrodku morza.

Zamyślony Felze stąpił powoli. Przeszedł tak dwie trzecie Motokago machi, dopóki nie uprzytomnił sobie, dokąd właściwie zmierza. Lecz przy sklepie rytownika musiał zatrzymać się, aby pozwoleć przejść sześciu marynarzom angielskim, którzy powoli, poważnie wchodzili, w celu kupienia, zapewne, drobiazgów. Felze zmierzył oczyma tych wszystkich wielkich, o różowych policzkach i jasnych włosach, ludzi, którzy w tłumie nipponskim stanowili zjawiskę egzotyczną, podobne do tego, jakie stworzyłoby sześciu marynarzy japońskich na ulicy Regent. Wówczas dopiero Felze przypomniał, sobie, że opuścił przed chwilą „Yselte“ z zamiarem niepowrócenia tak prędko i że znajduje się w Nagasaki, nie spożywszy jeszcze kolacji.

(D. c. n.)

tały się w nich częstszymi wypadki rażąco. Co się tyczy prywatnych domów bankierskich i kantorów wyniany, to minister skarbu w blizkiej przyszłości złoży Dumie osobny projekt ustawy, regulującej istnienie i działalność tych instytucji.

Statystyka niewypłacalności w państwie Rosyjskiem.

Według danych, zebranych przez stowarzyszenie fabrykantów okręgu noskiewskiego, upadłości w państwie Rosyjskiem przyjmowały rozmiary zatrważające. Według statystyki Tow., w ciągu pierwszych jedenastu miesięcy roku bieżącego ogólna suma niewypłacalności sięga 219,1 milionów rubli, a nawet i więcej, gdyż ostatecznej cyfry wielu upadłości jeszcze nie ustalono. W ciągu listopada st. st. liczba upadłości sięga cyfry 352 wobec 244 za październik. Według poszczególnych okręgów liczbę upadłości wykazuje tabela następująca:

Okręgi	Ogólna ilość upadłości		Pasywa (mil. rubli)	
	list.	paźdz.	list.	paźdz.
Moskiewski	87	17	7,47	2,62
Południowy	174	108	5,60	5,88
Królest. Polskie	17	12	1,38	0,86
Centralna Azja	13	11	3,98	2,75
Syberja	12	9	1,31	3,28
Kaukaz	17	7	1,87	0,69
Centralny	12	5	0,49	0,31
Nadwołżański	17	23	1,35	3,21
Zachodni	14	15	0,78	0,36
Nadbałtycki	5	1	0,43	0,08
Północny	19	11	2,01	0,77
Uralski	13	22	4,39	1,42
Daleki Wschód	2	3	0,11	0,58

Ogółem 352 244 31,15 22,93

Suma długów nieopłaconych—31,150,000 rb. stanowi pasywa tylko 269 firm, których długi zostały sprawdzone. W ciągu listopada przeciętna suma pasywów poszczególnych firm wynosiła 115,000 rb., wobec 112,000 rb. w październiku. Z wykazanej sumy 31,150,000 rb. na 10 firm poważniejszych przypada 12,399,000 rb.

Wśród firm, które zawiesiły wypłaty, największą było manufakturowych, których pasywa wynosiły 15,534,000 rb. W branży metalurgicznej suma pasywów sięgała cyfry 1,587,000 rb., w handlu zaś zbożowym 428,000 rb. Inne branże wykazały pasywów na sumę 30,804,000 rb.

Przytaczając powyższe dane, zarząd moskiewskiego związku fabrykantów zaznacza, że i w najbliższej przyszłości trudno oczekiwać poprawy interesów. Zarząd przypuszcza, iż silne zapotrzebowanie w gotowiznę w końcu roku mieć będzie dla firm słabszych skutki nader opłakane.

Ministrowie galicyjscy.

Władysław Długosz, który obecnie otrzymał dymisję na stanowisku ministra galicyjskiego, był na tym urzędzie piętnastym z rzędu.

Pierwszy minister galicyjski zasiadał w gabinecie federalistycznym Karola hr. Hohenwarta od kwietnia do października 1891 roku. Przewodniczącym gabinetu Holzgethana, urzędujący przez listopad 1871 roku, zatrzymał Grochońskiego na stanowisku. Potem nastąpiła przerwa. Centraliści, którzy przyszli do władzy nie chcieli obsadzić stanowiska ministra galicyjskiego. Widzieli w tym urzędzie dowód pewnej odrębności Galicji. — Sprzeciwiło się to ich programowi. Ale cesarz postanowił uwzględnić życzenie polaków. Chodziło mu o zjednanie polaków dla konstytucji centralistycznej, zwalczonej przez czechów. Dlatego po zaprowadzeniu wyborów bezpośrednich do Rady państwa na początku 1873 roku prezes ministrów Auersperg, a raczej prawdziwa głowa gabinetu minister spraw wewnętrznych Lasser, otrzymał od cesarza rozkaz, ażeby zamianować statego ministra galicyjskiego.

Oddano ów posterunek ówczesnemu prezydentowi miasta Lwowa n-rowsi Florjanowi Ziemiałkowskiemu, który wtedy nie piastował mandatu

poselskiego, ponieważ nie zgadzał się z polityką Koła Polskiego. Ziemiałkowski utrzymał się na tem stanowisku aż do 1888 roku. Wtedy z powodu zatargu z d-rem Jul. Dunajewskim, ustąpił miejsca namiestnikowi galicyjskiemu Filipowi Zaleskiemu. Zaleski był w gabinecie Teatlego aż do jego upadku w październiku 1893 roku.

W gabinecie koalicyjnym ks. Windischgratza ministrem galicyjskim był Apolinary Jaworski. Pozostał na tem stanowisku także i w gabinecie prowizorycznym hr. Cielmannsega, który urzędował od końca czerwca do końca września 1895 roku.

Kazimierz hr. Badeni postanowił zrobić ministrem galicyjskim pierwszego szefa sekcji w ministerjum oświaty, d-ra Rittnera, który już w gabinecie prowizorycznym hr. Cielmannsega był kierownikiem ministerjum oświaty. Ponieważ atoli Rittner miał opracować projekt reformy wyborczej, przeto Badeni chciał tę nominację odłożyć na kilka miesięcy. Tłomaczył Kołu polskiemu, że nie potrzebuje osobnego ministra galicyjskiego, ponieważ i tak on jest prezesem ministrów i kierownikiem ministerjum spraw wewnętrznych, a dr. Leon Biliński ministrem skarbu.

Owczesne Koło polskie nie zgodziło się przecież na to tłumaczenie Badeniego i domagało się, aby w łańcuchu ministrów galicyjskich nie było przerwy. Dlatego też kierownikiem ministerjum galicyjskiego został dr. Leon Biliński, a dopiero później Edward Rittner otrzymał nominację na ministra galicyjskiego i zajmował to stanowisko aż do upadku gabinetu Badeniego.

W gabinecie bar. Gautscha ministrem galicyjskim był były namiestnik Moraw, Franciszek hr. Chuna, a w jego gabinecie ministrem galicyjskim został Adam Jędrzejowicz. W gabinecie hr. Clarego, a później d-ra Witteka (jesień 1899 roku i styczeń 1900 roku) ministrem galicyjskim był Chłędowski.

W gabinecie d-ra Koerbera od 1900 do 1904 roku włącznie, ministrem galicyjskim był dr. Piętaś, który zatrzymał to stanowisko i w drugim gabinecie bar. Gautscha, oraz ks. Hohenlohego przez cały rok 1905 aż do trzeciego czerwca 1906 r.

Następnie w gabinecie bar. Hecka został ministrem galicyjskim Wojciech hr. Dzieduszycki. Ustąpił on w październiku 1907 roku miejsce dr-owi Dawidowi Abrahamowiczowi. Ten polityk był ministrem galicyjskim także i w gabinecie bar. Bienertha aż do lutego 1909 r.

Jego następcą został dr. Władysław Duleba. Ustąpił miejsca w styczniu 1911 roku, Wacławowi Zaleskiemu, synowi byłego ministra galicyjskiego, Filipa Zaleskiego. Gdy Zaleski na jesieni 1911 roku został ministrem skarbu, stanowisko ministra galicyjskiego przypadło Władysławowi Długoszowi. Rozdrobnienie frakcyjne w Kole polskiem zrobiło już wtedy tak duże postępy, że Długosz, jako minister galicyjski prowadził bardzo niefortunną, innowację, ponieważ w pierwszej linii uważał się za ministra Stronnictwa Ludowego Polskiego, a dopiero potem za ministra Koła polskiego i ministra galicyjskiego.

A. N.

Wiadomości ogólne.

○ **Powszechny spis ludności.** Drugim spisem ludności państwa rosyjskiego w 1915 roku, jak się dowiaduje „Russkoje Słowo“, kierować będzie komisja główna w Petersburgu. Do składu tej komisji należeć będą reprezentanci ministerjum profesorowie, dyrektor centralnego komitetu statystycznego i, jako przewodniczący, minister spraw wewnętrznych. W komisjach gubernialnych przewodniczyć będzie gubernator, zaś w powiatowych marszałek szlachty. W miastach z ludnością, przewyższającą 50 tysięcy, utworzone będą komisje miejskie pod przewodnictwem gubernatorów, naczelników miast i marszałków szlachty. W Petersburgu, Moskwie i Warszawie miejskim komisjom statystycznym

przewodniczyć będą osoby Najwyższej mianowane.

○ **Szkoły ubezpieczeń.** — Finansowa komisja Dumy uchwaliła dezyderat, ażeby rząd przygotował corychlej projekt ustawy o szkołach ubezpieczeń. Szkoły takie wcale jeszcze w państwie rosyjskiem nie istnieją, tymczasem ubezpieczenia wszelkiego rodzaju stanowią dość obszerny dział pracy, wymagający wykwalifikowanych specjalistów.

Dezyderat ten komisja finansowa uchwaliła przy rozważaniu projektu nowego prawa o ubezpieczeniach na życie w państwowych kasach oszczędności, gdyż okazało się, że przy stosowaniu nowego prawa zabraknie urzędników, obeznanych z matematyczną stroną ubezpieczeń. Zarazem jednak ustalono, że szkoły ubezpieczeń oddadzą przysługę wogóle całej sprawie asekuracji w państwie.

Ze świata.

○ **Studenci zagraniczni a uniwersytety niemieckie.** —

„Berliner Tageblatt“ w wstępnym artykule wypowiada się przeciwko zamykaniu uniwersytetów niemieckich dla studentów zagranicznych. Twierdzenie, że Niemcy wychowują sobie niebezpieczną konkurencję zagraniczną, nie wytrzymuje krytyki. Ograniczanie studentów zagranicznych na uniwersytetach niemieckich jest małodusznością niegodną wielkiego narodu, brakiem naukowego idealizmu oraz szkodliwym pod względem gospodarczym.

○ **Zmarznienie malarza.** Z Paryża donoszą, iż panuje tu silny mróz. Było kilka śmiertelnych wypadków zziębnięcia. Pomiędzy innymi znaleziono we własnym atelier znanego malarza Pelczyńskiego, członka komitetu Salonu Jesiennego, zmarznietym na śmierć.

○ **Skarga przeciw biskupowi.** Wydawcy gazet liberalnych oskarżyli ks. biskupa luksemburskiego o zapłacenie 29,900 franków za szkody, wynikłe z powodu, że biskup w liście pasterskim zabraniał czytać „Luxemburger Zeitung“ pod karą ekskomunikacji. Z powodu wakacji sądowych sprawę odroczone na przeszło trzy miesiące. Prawny zastępca biskupa podczas rozpraw żądał umorzenia skargi wskutek przedawnienia, ponieważ chodzi o przestępstwo prasowe. Strona przeciwna i prokuratoria zaprotestowały przeciw temu. Mimo to sąd uznał, że nastąpiło przedawnienie, i skargę odrzucił.

○ **Nowa wyprawa do bieguna południowego.** Sir Shackleton organizuje nową ekspedycję do bieguna południowego, od morza do morza, największą, jaka była dotychczas przedsięwzięta w tym kierunku.

Ekspedycja ta przebiedzie ma 800 mil terytorjum nietkniętego stopą ludzką, a cały dystans jej wyniesie 1,700 mil. Shackleton chce ustalić, czy góry Victoria połączone są poprzez kontynent z Andami.

Ekspedycja składać się będzie z 6 osób, 120 psów, 2 aeroplanów, oraz sań, specjalnie skonstruowanych.

○ **Zagadkowy wypadek.**

Niewyjaśniony dotychczas wypadek zdarzył się na stacji kolejowej Strenitz w Czechach. Dwóch ludzi niosło olbrzymią skrzynię na stację kolejową, gdy nagle pies pewnego przechodnia począł przeraźliwie oszczekiwać tajemniczą skrzynię. Służba kolejowa powzięła podejrzenie co do zawartości skrzyni i kazała ludzi, niosących ją, aresztować. Skrzynię w obecności władz otworzono i ku ogólnemu przerażeniu uirzono w niej dziewczę nieprzytomne, odurzone chloroformem, jednak bez ran. Gdy dziewczę przyszło do przytomności, podała tylko niewyraźne nazwisko wioski z Galicji, z której pochodzi; więcej o sobie nie mogła powiedzieć, również w jaki sposób znalazła się w skrzyni. Jest podejrzenie, iż aresztowani trudnią się handlem żywego towaru.

Z za kordonu.

○ **Ządanie podziału Galicji.** W czwartek i piątek ubiegły obradował we Lwowie doroczny „Zjazd narodny“ ukraińskiego stronnictwa narodo-demokratycznego pod przewodnictwem dr. Kościa Lewickiego.

Uchwalone przez Zjazd rezolucje odznaczają się tonem buńczuczny. Charakterystyczne jest wysunięcie podziału Galicji, na część zachodnią, polską z Krakowem oraz wschodnią, ruską ze Lwowem, jako stolicą.

○ **Za szpiegostwo.** Wczoraj odbył się w Krakowie proces przeciwko Adolfowi Tiefenbrunnerowi z Wieliczki o zbrodnię szpiegostwa wojskowego i politycznego.

Skazano go na 2 lata ciężkiego więzienia.

Z Cesarstwa.

○ **Aresztowanie sekretarza frakcji socjalno-demokratycznej.** Onegdaj w nocy w Petersburgu z rozporządzenia „ochrany“ aresztowany został sekretarz socjalno-demokratycznej frakcji „bolszewików“, Abramow. Dyrektor departamentu policji, Bieleckij przybiecał postowi Malinowskiemu, że zbada i wyjaśni przyczyny aresztu.

○ **Zachłanność narodowa.** W tygodniku rosyjskim „Zurna“ — kopia „umieszczono portrecik znakomitej naszej rodaczki Skłodowskiej Curie, z napisem nad fotografią: „Dobrodziejka ludzkości“ i takimi wyrazami poniżej: „Znakomita uczona „rosyjska“, pani Curie-Skłodowska, która odkryła cudowne własności radjum, z powodzeniem stosowanego obecnie przy leczeniu nieuleczalnych dotychczas chorób raka“.

Wskutek krańcowej ignoracji, czy też osobliwej spekulacji asymilacyjnej tygodniczka, znakomita nasza uczona zaliczona do jeszcze jednej narodowości. Przypomnieć sobie należy, że i niektóre dzienniki francuskie, wcześniej nieco, przypisywały pani Skłodowskiej-Curie pochodzenie francuskie.

○ **Snieżyce na kolejach.** Na całej długości kolei rzażańsko-uralskiej stacje zasypane są śniegiem. Na dystansie Pawelec, Bogojawleńsk i Kaszyra ruch pociągów zupełnie przerwany. Kolej rzażańsko-uralska od dnia 29 z. m. aż do chwili oczyszczenia torów, zawiesiła przyjmowanie ładunków od innych kolei oraz zrzekała się odpowiedzialności za terminową dostawę ładunków.

Na dystansie Orel — Tuła kolei moskiewsko-kurskiej od d. 29 z. m. szaleje burza śnieżna. Stacje zasypane śniegiem. Ruch pociągów towarowych zupełnie przerwany. Pociągi osobowe kursują z wielkimi przerwami.

Z Litwy i Rusi.

○ **Za hymn „Boże, coś Polskę“.** Onegdaj, Izba sądowa wileńska rozważała sprawę p. Erogenji Kobylińskiej i baronówny Matyldy von Rozenberżanki, oskarżonych o śpiewanie hymnu „Boże, coś Polskę“ w kościele w Wilnie, w rocznicę powstania styczniowego.

Podczas nabożeństwa hymn zaintonowała garstka młodzieży, obecnej w kościele. Niejaki Jan Andruszkiewicz zeznał, że przechodzący po nabożeństwie około kościoła, słyszał, jak wychodzący z kościoła rozmawiali o śpiewaniu zakazanej pieśni i mówili, że w śpiewie brały udział pp. Kobylińska i Rozenberżanka.

Obrońca oskarżonych, adw. Powołoćkij, powołując się na orzeczenie Senatu, dowodził, że pieśń „Boże, coś Polskę“ nie jest zabroniona.

Izba skazała p. Rozenberżankę na miesiąc, p. Kobylińską zaś na dwa dni twierdzy.

○ **Za niepójście do cerkwi.** „Kurjer Litawski“ donosi, że w Połocku z tamtejszego gimnasia-

zjum prywatnego żeńskiego wydano kilkanaście polek za to, że nie zgodziły się iść na nabożeństwo do cerkwi prawosławnej. Zresztą zakazał im tego wyraźnie prefekt miejscowy, opierając się na najwyraźniejszym brzmieniu prawa, które kategorycznie zabrania zmuszać młodzież szkolną katolicką na nabożeństwa inowiercze.

Wiadomości krajowe.

+ Zawieszony tygodnik. — Na zasadzie postanowienia warszawskiej izby sądowej, zawieszono wydawnictwo czasopisma „Ognisko” do czasu wyroku sądowego.

+ Kąpiele dla pątników w Częstochowie. W tych dniach delegacja Tow. higienicznego (dr. Polak, dr. Dąbrowski i bud. Szyl-ler) wspólnie z obywatelami miejscowymi: ks. Fulmanem, inż. Reklewskim i p. Kolańskim, obejrzała wszystkie miejscowości, co do których złożono oferty na nabycie placu pod budowę kąpeli i gospody z fundacji p. Eugenji Kierbedziowej.

W tych dniach sprawa placu ma być zatwierdzona ostatecznie i rada przystąpi do ułożenia szczegółowego programu budowy, który przesłany będzie fundatorce do akceptacji.

+ Instytut w Puławach. — Rada ministrów ostatecznie postanowiła nie przenosić instytutu rolnictwa i leśnictwa w Puławach do innej miejscowości państwa i poleciła głównemu zarządowi rolnictwa dokonać szeregu ulepszeń w kierunku podniesienia poziomu naukowego instytutu.

Instytut puławski, zdaniem głównego zarządu, powinien być przysposobiony wyłącznie do potrzeb rolniczych Królestwa Polskiego i czasowo dla Litwy i Rusi do czasu otwarcia w tych krajach własnego instytutu.

W tym celu departament rolnictwa zamierza zasięgnąć opinii towarzyszów rolniczych w Królestwie Polskim o pożądanym w instytucie zmianach.

Jednocześnie departament rolnictwa opracował już projekt podniesienia etatu profesorskiego do poziomu etatów w wyższych zakładach naukowych w państwie.

Wreszcie główny zarząd wyjednywa kredyt na rozpoczęcie gmachów instytutu w czasie najkrótszym.

+ Nauczanie państwowe. W powiecie miechowskim, w gminie Nieszukowie, prócz dwu istniejących szkół w Słaboszowie i Ilkowicach zebranie gminne uchwalilo otworzyć jeszcze cztery nowe szkoły w wsiach: Słupowie, Janowicach, Wymysłowie i Kropidle.

+ Pokłady węgla na Kujawach. Badania pokładów węgla, na które natrafiono w okolicach Czerniewiec, na Kujawach, prowadzone są energicznie i w coraz nowych miejscach. Znaleziono przy wierceniu próby wskazują, iż węgiel jest brunatny, zasobny w oleje mineralne, nadający się do wyrabiania brykietów.

+ Komunikacja samochodowa. Zarząd warszawskiego okręgu komunikacji pozwolił na utrzymanie komunikacji samochodowej pp.: Zbikowskiemu — między Warszawą a Łomżą przez Pultusk, Żółce, Opoczyńskiemu — między Kutnem a Koninem, Chmielewskiemu — między Radomiem a Zwoleńcem i Dzenkałtowskiemu na szosie kowieńskiej w gub. suwalskiej.

+ Kara administracyjna. P. Gustawa Swiędę z Wierzbowiska, pełnomocnika gminnego gminy Przewózka, w gub. lubelskiej, za podpisywanie ksiąg gminnych w języku polskim, skazano administracyjnie na miesiąc aresztu lub 300 rb. kary.

Karol Lutschg.

W dniu 30 grudnia o godzinie 6 wieczorem zakończył życie jeden z najsłynniejszych pedagogów muzycznych, jakich znałem, prof. Karol Lutschg. Ci, co mieli szczęście znać go bliżej, podziwiali jego olbrzymią,

nieomal encyklopedyczną wiedzę muzyczną, oraz łatwość wysnuwania oryginalnych teorii na tle bystrej spostrzegawczości, w zakresie pedagogiki.

Sława ojca, uczonego teoretyka i znanego kompilatora etюд fortepianowych, nauczyciela książąt i księżniczek domu Cesarzowskiego, ułatwiła mu drogę do popularności, jaką cieszył się w petersburskim konserwatorium, piastując przez lat kilkanaście stanowisko kierownika jednej z klas fortepianowych.

Dzięki tej popularności powołany został później do Akademii muzycznej w Dreźnie, a z tamtąd dziwnym zbiegiem okoliczności dostał się do Łodzi, gdzie nie cieszył się sympatją większości kolegów, bo... za dużo umiał, jak również uznaniem publiczności, ponieważ wbrew zasadzie *mundus vult decipi* mówił prawdę i miał tę zasługę, że wielu ludziom którzy z pożytkiem mogli pracować na innym polu, wyperswadował muzykę. Potrafił żartować z wszystkiego, ale czuło się, że pod żartem jego kryje się głęboka powaga i wielki żal. Do kogo?

Do ludzi, do tłumów, które nie lubią ni prawdy, ni piękna, lecz bajkę i szarlatanizm. A wszak my — zwykli byśmy do mnie mawiać — musimy szarlatanizmowi w sztuce przeciwdziałać i z temi pojęciami walczyć. To też walczył przez szereg lat w Łodzi, dopóki anezyzm serca nie przeciął pasma cichego jego żywota.

A sposób jego myślenia był chiński dla większości jego kolegów, dla których ś.p. Karol Lutschg od tej chwili pozostał tylko jako piękne wspomnienie bogatego ducha, a placówka nasza straciła wielkiego pedagoga, przyjaciela zaś szczerego druha.

Niech mu ziemia lekka będzie!
F. Halpern.

Przedstawienia dla naszych abonentów.

Na siedemnaste z rzędu przedstawienie dla abonentów naszych, które odbędzie się w teatrze przy ul. Konstancyńskiej № 18

w środę 7 stycznia

wygraliśmy arcyzabawną operetkę w 3 aktach Oskara Straussa p. t.

„Bohaterowie”

Bilety za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty nabywać można od dziś w administracji pisma naszego.

Łoże bliższe	2.70
„ dalsze	2.20
Krzesia 1, 2 i 3 rzędu	75
„ 4, 5, 6, 7 i 8	60
„ 9, 10, 11, 12 i 13	48
„ 14, 15 i 16	42
„ 17 i 18	37
„ pozostałe	32
Balkon 1 rzędu	40
„ 2 i 3	30
„ 4 i 5	25
„ pozostałe	20
Galerja numerowana	25
„ nienumerowana	12

Kronika.

— (r) **Z Muzeum nauki i sztuki.** W miesiącu grudniu zwiedziło zbioru Muzeum 1278 osób, a przez cały rok ubiegły — 8256 osób. W porównaniu z rokiem poprzednim frekwencja wzrosła prawie w dwójnasób, do czego przyczyniły się w znacznej mierze wystawa sztychów, entomologiczna i obecna wystawa obrazów. Od chwili założenia muzeum w Łodzi zwiedziło je 18,587 osób.

— (r) **Echa strejku tramwajarzy.** Sędzia śledczy po przeprowadzeniu śledztwa w sprawie ostatniego strejku pracowników tramwajowych przesłał ją przez prokuratora do sądu okręgowego z wnioskiem umorzenia.

Do sprawy tej pociągnięto 482 konduktorów i motorniczych.

Celem uniknięcia opóźnienia przy zamykaniu ksiąg, uprzejmie prosimy dostawców naszych o nadesłanie rachunków za grudzień 1913 r. w jaknajkrótszym czasie.

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Bawełnianych
KAROLA SCHEIBLERA.

— (r) **Ze Stow. majstrów fabrycznych.** Jutro, dnia 3 b. m., w lokalu własnym przy Nowym Rynku, odbędzie się zebranie miesięczne członków Stow. majstrów fabrycznych.

— (s) **Z klubu rzemieślniczego.** W sobotę, dnia 3 b. m. o godz. 9 i pół wiecz., odbędzie się w lokalu klubu rzemieślniczego, przy ul. Zawadzkiej № 5, odczyt p. Szrejbiera, który zakończy cykl: „Emigracja żydów do Polski”.

Wstęp dla członków klubu rzemieślniczego i ich rodzin.

— (r) **Subsydium dla teatru niemieckiego.** Tutejsza kolonia niemiecka postanowiła udzielać subwencję w ilości 10,000 rb. rocznie teatrowi niemieckiemu „Thalia”, przed rozpoczęciem sezonu.

— (r) **Ze Związku przem. włóknistego.** Związek zawodowy robotników i robotnic przemysłu włóknistego gub. piotrkowskiej otwiera oddział swój w Pabjanicach. Zebranie organizacyjne odbędzie się w sali Domu Ludowego w niedzielę nadchodzącą, dnia 4 b. m., o godz. 3 po poł.

Porządek dzienny zapowiada: zagajenie zebrania; wybór przedniczącego, sekretarza i asesorów; odczytanie ustawy; przyjmowanie członków oddziału; wybór 5 delegatów do prowadzenia oddziału; wolne wnioski.

Organizatorzy proszą o liczne przybycie na zebranie robotników przemysłu włóknistego.

— (k) **Sprawa sprzedaży kościoła.** W czasie właściwym pisaliśmy o fakcie sprzedaży kaplicy marjawińskiej przy ul. Nawrot.

Nieruchomość powyższa obciążona była długiem hipotecznym i na skutek żądania jednego z wierzyteli komisarz sądowy piotrkowskiego sądu okręgowego, Sitkiewicz, nałożył sekwestr, a na żądanie innego wierzytela komisarz sądowy T. sprzedał ją z licytacji. Władze duchowne marjawińskie na czynności komisarza sądowego wniosły skargę do piotrkowskiego sądu okręgowego, lecz sąd skargę uchylił, uznając że licytacja odbyła się prawidłowo.

Wobec tego marjawiści podali skargę do ministra sprawiedliwości.

Minister sprawiedliwości polecił prezesowi warszawskiej izby sądowej, senatorowi Posnikowskiemu przeprowadzić szczegółowe śledztwo w tej sprawie i zakomunikować sobie rezultaty. Śledztwo to prowadzone przez senatora Posnikowicza wraz z prezesem piotrkowskiego sądu okręgowego, p. Wołkowem, wyjaśniło, że sprzedaż drogą licytacji dokonana została na zupełnie prawnej podstawie.

— (d) **Wybory na członka dozoru kościelnego.** 11 stycznia 1914 r. w sali 3 oddziału straży ogniowej ochotniczej przy ul. Mikołajewskiej № 54, odbędy się wybory trzeciego członka dozoru kościelnego parafji św. Krzyża na miejsce zmarłego członka Lisnera. Pierwotne wybory unieważnione zostały przez gubernatora, ponieważ dokonane były przy nielicznym udziale członków.

— (k) **Nowy związek zawodowy.** Onegdaj wiecz. w sali Starangielskiej przy ul. Cegielnianej nr. 10, pod przewodnictwem p. Oderberga odbyło się organizacyjne zebranie założycieli nowozalegalizowanego zawodowego związku majstrów kamaszników.

Na zebraniu przyjęto ustawę i wybrano zarząd.

— (d) **Wycieczka uczniów.** W ciągu ostatnich trzech dni bawili w Łodzi uczniowie starszych klas szkoły handlowej w Zytomierzu. Wycieczkowicze zwiedziły tutejsze większe zakłady przemysłowe.

— (r) **Zebranie stolarzy.** W niedzielę dnia 4 b. m., w lokalu przy ul. Widzewskiej nr. 101. odbędzie się zebranie członków. Gospody

czeladzi stolarskich. Na zebraniu odbierana będzie składka szpitalna.

— (j) **Noc sylwestrowa w Łodzi.** Mroz sięgał. Lekkie opiatki sniegu migocą w świetle lamp elektrycznych. Ulica Piotrkowska rozbrzmiewa gwarem wielkomięjskim. — We wszystkich miejscach publicznych: w kawiarniach, teatrach, kinematografach i barach oraz w lokalach prywatnych — tłok nie do opisania.

Za chwilę powita Łódź Nowy Rok po swojemu: poważnie, z lekkim, zaledwie dostrzegalnym odzieniem wesołości. Nie będzie tu rozbrajającej i huczącej wesołości francuzów, ani dobrodusznego humoru Niemców.

Godz. 12. Ruch uliczny. dosięga swego punktu kulminacyjnego.

W salonach hotelu „Savoy” gasną światła i rozlega się dowcipne „6 propos” Ursteina.

Zresztą kabaret artystyczny w całej pełni. Tłumnie zgromadzona wytworna publiczność bawi się wybornie dzięki występom „gwiazd” naszej operetki z doskonałym Ursteinem jako *Conferancier'em*.

Do „Savoy” napływają takie tłumy publiczności, że o godz. 1 garderoba zostaje zamknięta. Zabawa wre do rana.

Porządek panował wzorowy dzięki sprężystości i zalegliwości dyr. Pelca, aczkolwiek dawał się we znaki brak służby.

— W sali Koncertowej — tradycyjna maskarada na dochód kasy wdów i sierot i kasy chorych Stow. wzajemnej pomocy pracowników handlowych.

Pierwszą z cennych nagród zdobywa naturalnie odnaleziona „Gioconda” — szczyt aktualności. Zresztą sukces maskarady przewyższył wszelkie oczekiwania.

Bawiono się do białego rana. O godz. 8 śniadały maski w pobliskich kawiarniach.

— Dyrekcja kawiarni „Grand Hotelu” przygotowała dla publiczności miłą niespodziankę w postaci wiązank kwiatów, oraz licznych upominków, które dostały się tym razem również przedstawicielom brzydszej połowy rodu ludzkiego.

— W wielu też innych stowarzyszeniach witano uroczystie rok nowy.

Szczególnie świetnie witano go w „Stow. wzajemnej pomocy pracowników przemysłu i handlu”, gdzie po wysłuchaniu części wokalne, tańczono ochocho do 8 i pół rano.

Prócz tego odbyło się wiele bałów maskowych, oraz zabaw w domach prywatnych; wszędzie bawiono się doskonale.

Wogóle też karnawał tegoroczny zapowiada się świetnie.

— (k) **Likwidacja tow. muz.** Jutro, o godz. 3 po poł., odbędzie się likwidacyjne zebranie członków tow. muzycznego „Harfa”, w lokalu przy ul. Wólczańskiej № 21.

Tow. to już od lat kilku nie wykazuje żadnej działalności i to stało się powodem likwidacji.

— (s) **Z żyd. Tow. dobr.** — Zarząd łódzkiego żydowskiego Tow. dobroczynności zawiadamia, że wakuja stypendja z odsetek od legatu imienia b.p. Leona Hertza dla młodzieży obojej płci, rodem z Królestwa, pragnącej poświęcić się nauce, sztuce i wiedzy technicznej.

Podania z krótkim opisem dotychczasowego przebiegu życia, z dołączeniem metryki urodzenia, oraz świadectw szkolnych, przyjmują kancelarja Towarzystwa (Zachodnia 20) w godzinach biurowych do dnia 1 lutego r. b.

— (f) **Tow. zwolenników sportu.** W środę sylwestrową obchodzi Tow. zwolenników sportu uroczystość otwarcia nowego lokalu przy ul. Nowospacerowej № 49.

Tow. dość długo mieściło się w dużej ale brzydkiej sali przy ulicy Piotrkowskiej № 108. Ten większy efekt czyni nowy lokal Tow.

Składa się on z dość obszernej sali, ładnej i bardzo gustownie udekorowanej, dwóch małych pokoi i kuchni.

Poświęcenia dokonał ks. prałat Wincenty Tymieniecki. Następnie zastęp Tow. wykonał bardzo efektowne korowody, ćwiczenia laskami, maczugami, ćwiczenia na poręczach i na drążku.

Druhowie biorący w nich udział wykazują dużą sprawność i wyrobienie gimnastyczne. Znać że na lekcjach czasu się próżno nie traci i że druhowie pracują z zapałem. Kieruje ćwiczeniami p. Michał Kędzia.

Najefektowniej wypadły ćwiczenia na drążku—podziw wywołał t. z. „olbrzym“, ćwiczenie bardzo trudne, wykonane przez p. Wąsika i Kędzię.

Po ćwiczeniach p. Władysława Wagnerowi wręczono dyplom honorowy za zasługi położone dla Tow. i wręczono żetony pamiątkowe, za największą liczbę dni ćwiczeniowych.

W czasie wieczery członkowie pokrewnych towarzystw wygłosili liczne toasty na cześć Tow. Następnie rozpoczęto tańce, które przeciągnęły się do rana.

W czasie zabawy panował miły i sympatyczny nastrój, podtrzymywany umiejętnie przez prezesa Tow. p. Sokolewicza.

(r) **U czeladzi ciesielskich.** W niedzielę, dnia 4 b. m., o godz. 2 po południu, w lokalu przy ul. Nawrot nr. 52, odbędzie się zebranie członków związku czeladzi ciesielskich.

(f) **Wysyłka aresztantów.** W tych dniach, z aresztu policyjnego, przy ul. Targowej, wysłano znaczniejsze partie więźniów do różnych więzień krajowych. Między innymi, znaczna liczba aresztantów została przewieziona do Piotrkowa i Warszawy.

Również spore etapy odejść z tego aresztu w czwartek, piątek i sobotę.

(f) **Za nieporządki.** Z racji ciągłych ślizgawic powstających skutkiem niepogody i przymrozków stróże domów powinni wysypywać trotuary piaskiem. Nad przestrzeganiem tego przepisu roztoczono pilne baczenie i kilkunastu stróżów pociągnięto do odpowiedzialności za opieszłość w tym kierunku.

Wypadki.

(o) **Zabójstwo.** Dziś w nocy, do sklepu kolonialnego Mendela Glikmana przy Wodnym rynku nr. 14 zakradli się złodzieje, spłoszeni jednak zostali przez właściciela sklepu i zaczęli uciekać przez podwórze. Jednego ze złoczyńców, usiłującego zbiedz przez parkan, pochwycił Glikman z zamiarem przytrzymania. Wówczas uciekający zadał Glikmanowi dwie rany w głowę i brzuch, poczem zbiegł.

Do ranionego wezwano Pogotowie, rany okazały się jednak śmiertelne i G. zmarł po dwóch godzinach.

Złoczyńcy zbiegli bezkarnie, porzuciwszy na podwórzu łom żelazny, oraz latarkę elektryczną.

(k) **Śmiertelny wypadek.** Wczoraj, o godz. 9 rano na ul. Suchej obok domu nr. 8, zderzyły się dwa szybko jadące wozy. Wypadek ten miał fatalne skutki. Jeden z wózników 45-letni Reinhold Miller, spadł z kozła w dół, znajdujący się obok, tak nieszczęśliwie, że poniósł śmierć na miejscu.

Zamiejscowa.

(z) **Mróz.** Dziś rano, w polu, po raz pierwszy tej zimy mróz dosięgnął 8 stopni.

(x) **Zgierskie Tow. muzyczne „Harmonia“** uzyskało pozwolenie władz odnośnych na urządzenie w r. b. 6 przedstawień teatralnych, 4 koncertów, 6 wieczorów tanecznych i 4 zabaw leśnych.

(x) **Odczyt w Zgierz.** W niedzielę, dnia 4 b. m., o godz. 4 po południu, p. Wacław Maciejewski, wygłosi w sali „Lutni“ w Zgierz udczyt pod tyt. „Co to jest filozofia“.

(r) **Za śpiewanie pieśni rewolucyjnych** gubernator piotrkowski skazał administrację na trzy miesiące aresztu mieszczących

Zgierza: Władysława Juszcza, Bronisława Grzemigalskiego, Władysława Woźnickiego i Jana Ciesielskiego.

(x) **Groźny pożar w Zgierz.** Onegdaj o godz. 7 wiecz., w zabudowaniach Fryderyka Flota przy ul. Średniej pod nr. 11 w Zgierz, wybuchnął pożar, który z powodu nadmiernej skupienia budynków drewnianych, w jednej chwili przybrał groźne rozmiary.

Posesja Flota składała się z domu frontowego, w którym mieściły się dwa mieszkania i sklep spożywczy właściciela, trzech oficyn mieszkalnych, stodoła napełnionej zbożem oraz innych zabudowań gospodarskich i tokarni drzewnej. Wszystkie te budynki za wyjątkiem tokarni, były drewniane. To też ogień szerzył się tak szybko, że zanim przybyła straż ogniowa, mając swoje rekwiizyty zaledwie o kilkadziesiąt kroków od miejsca pożaru, większa część budynków stała już w płomieniach. Akcją ratunkową, utrudniał brak dostatecznej ilości wody i ciasnota terenu objętego pożarem. Ogień tymczasem szerzył się coraz bardziej i zaczął obejmować budynki w posesjach: I. Pudłowskiego i E. Ekkerta przy ul. Wysokiej oraz zabudowania gospodarce Tow. akc. zgierskiej manufaktury bawełnianej przy ul. Średniej nr. 9. Jednocześnie pożar zagrażał posesji nr. 13 przy ul. Średniej.

Nareszcie po dwugodzinnych wysiłkach, pożar opanowano. Dogaszanie jednak trwało do rana.

Spłonęły doszczętnie: na posesji Flota 2 parterowe oficyny drewniane stodoła, obora i tokarnia oraz część oficyny trzeciej; na posesji Tow. akc. zgierskiej manufaktury bawełnianej—6 komórek napełnionych węglem; na posesji Pudłowskiego część komórek i na posesji Ekkerta dach na szczycie i szczyt oficyny, w której mieści się skład maki. F. oprócz budynków spaliła się krowa, cielę i mnóstwo narzędzi rzemieślniczych i rolniczych. Spalone budynki ubezpieczone były we wzajemnym Tow. ubezpieczeń Królestwa Polskiego tylko na sumę 1970 rb. Straty ogółem wynoszą bez mała 10 tys. rb.

Wskutek pożaru 8 rodzin pozostało bez dachu nad głową. Straciło też pracę kilku tokarzy, którzy pracowali w spalonej tokarni.

Przyczyny pożaru, który wszczął się w oborze na razie nie wyjaśniono.

Ze sceny i estrady.

Teatr Polski.

— Dziś, w piątek pełna humoru narodowa komedia polska Kamińskiego pod tytułem „Krakowiaci i Górale“, z muzyką Kurpińskiego.

— Jutro, w sobotę o godzinie 3 i pół po południu, po cenach najniższych, efektowna sztuka w 5 aktach „Zły duch“ Kościńskiego; wieczorem po raz 18 „Orle“, arcydzieło Rostanda w 6-ciu aktach.

— W niedzielę po południu o godzinie 3 efektowna sztuka w 5 aktach „Ogniem i mieczem“ H. Sienkiewicza, która cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem; wieczorem po raz 19 arcydzieło w 6 aktach Rostanda „Orle“.

— We wtorek, jako w wigilję świąt st. st. będzie tylko przedstawienie popołudniowe „Krakowiaci i Górale“.

Opera i operetka łódzka.

— Dziś, w piątek, przedstawienie popularne po cenach bardzo niskich, miejsce od 10 do 95 kop., dana będzie arcywesoła operetka „Warszawiaci w Ameryce“.

— Jutro, w sobotę po południu, po cenach najniższych, miejsca od 10 do 40 kop., dana będzie operetka komiczna „Manewry jesienne“.

Dyrekcja opery i operetki zachęca niesłabnącym powodzeniem, daje wieczorem po raz piąty „Targ na dziewczęta“, z najgłośniejszym i najmłodniejszym obecnie tańcem „Tango“, w wykonaniu pp. Rogińskiej i Szczenińskiego.

— W niedzielę po południu po cenach niższych, melodyjna i arcykomiczna operetka „Gilberta i Szwabina“.

Wieczorem „Targ na dziewczęta“. — We wtorek, z powodu przypadając j wigilji świąt st. st., dane będzie tylko przedstawienie popołudniowe po cenach zwykłych: po raz pierwszy operetka „Szttygar“.

Sprawa Ronikiera.

41-y dzień rozpraw.

Posiedzenie wczorajsze wypełniło badanie b. profesora uniwersytetu warszawskiego Przewońskiego, który potwierdza opinię profesora Taranuchina. Zbrodniarzy prawdopodobnie było dwóch, zabijano chłopca pierwotnie rękocięciem rewolweru później zaś młotkiem tapicerskim lub ciupagą o żelaznym toporku.

Następnie prokurator pyta Ronikiera, czy znane mu jest nazwisko Balasa, wypisane na przekazie pocztowym, za jakim Zawadzki otrzymał pieniądze za pokoje.

Ronikier odpowiada, że nazwiska tego nie zna.

Adw. Nowodworski zadaje Ronikierowi pytanie, czy był w hotelu Lipskim i po co, mając już garsonierę w pokojach Zawadzkiego, usiłował wynająć jeszcze jedno mieszkanie w hotelu Lipskim.

Ronikier przeczy, utrzymując, że nigdy w hotelu Lipskim nie był. „Chcę zabić — mówi R. — nie szukałbym w tym celu hotelu“.

Przed krótkami staje świadek Jan Chrzanowski. Adw. Karabczewski pyta świadka, czy Ronikier nie proponował mu ustanowienia opieki nad ojcem i odebrania mu zarządu majątkiem? Świadek utrzymuje, że miało to miejsce w 1909 r., na rok przed zbrodnią.

Następny świadek p. Chrzanowska na pytania obrony zeznaje, że o zamiarach Ronikiera ustanowienia opieki nad mężem dowiedziała się dopiero po zbrodni. Córka jej otrzymała srebra i przyjęła je, później jednak odesłała rodzicom. Biskup pisał list do męża, prosząc o pomoc materialną dla Ronikierów. Mąż odmówił, powołując się na stosunek Ronikierów względem rodziców. Mąż miał zwyczaj kopjowania swych listów, kopjaty listów świadek może przedstawić. Obrona Ronikiera żąda zbadania uzupełniającego Kurnatowskiego, Kowalika i sędziego śledczego Morgajewskiego. I te żądania Izba odrzuca. Ronikier powstaje, pragnąc udzielić swych wyjaśnień, co widząc p. Chrzanowska ostentacyjnie wychodzi z sali.

W przemówieniu swem Ronikier wyjaśnia, że rewolwer przysłano do Lublina i mógł zepsuć się w drodze. O godz. 9 wieczorem zarządono przerwę do niedzieli do g. 11 rano.

42-y dzień rozpraw.

Wczoraj mimo święta Nowego Roku, toczyły się rozprawy. Po otwarciu posiedzenia prezes oświadcza, że Izba nie będzie odczytywała „Ostatnego słowa“ Ronikiera ze względu na polemiczny charakter jego. Za tą odmową nastąpiły i inne: odmówiono zbadania Siewierskiego, odczytania „patentu“ Stasia dla Ronikiera na strzelca i innych dokumentów.

Następnie zeznaje sędzia śledczy Morgajewski, który ustala, że rewolweru nie ruszał, nie próbował strzelać i rewolwer od razu był zepsuty. Co do mankietu, sędzia Morgajewski przypuszcza, że jeden mankiety zgubiono, gdyż pumięta, że dołączył do sprawy obydwu mankiety.

Adw. Karabczewski przypomina Ronikierowi, że obiecał wczoraj jeszcze złożyć wyjaśnienie w kwestji, dlaczego, mając garsonierę na Marszałkowskiej nr. 112, usiłował wynająć jeszcze pokoje w hotelu Lipskim i dlaczego wówczas zatrzymywał się w pokojach „Wersal“.

Ronikier wyjaśnia, że chciał mieszkać bliżej matki. Na dalsze pytania R. oświadcza, że Staś płacił za pokój, oraz że na prośbę Stasia przesiał mu z pokojów „Wersal“ do Zawadzkiego pozytywkę. Następnie w dłuższym przemówieniu R. daje charakterystykę Stasia. Obroncy moi — zaznacza R. mylnie przedstawiają go jako idjota, Staś był rozwinięty, ma-

dry, dowcipny; był on głupszy od mej żony, ale mądrzejszy od Jana. Staś nie miał zdolności do matematyki, toć i Tolstoj nie był dobrym matematykiem. Charakteryzując Stasia, R. mówi, „teraz dopiero odczuwam, co znaczy tracić blizkich“. Dalej R. przytacza argumenty, że nie miał motywu do zbrodni, że nie wybierałby dla zbrodni czasu, kiedy żona jego lada chwila spodziewała się rozwiązania i t. d. Przemówienie swe R. kończy: „Jeżeli żyć będę, muszę znaleźć zabójcę!“

Dziś posiedzenia nie będzie. W sobotę będzie przemawiał prokurator.

Sprawa ord. Bispinga.

W dobiegającym do końca śledztwie pierwiastkowym w sprawie ordynata Bispinga przybyły przed kilku dniami nowe dane, których sprawdzenie oddali nieco termin zamknięcia dochodzenia pierwiastkowego.

W tych dniach do Warszawy nadeszła wiadomość o aresztowaniu niejakiego Mieczysława Kowalskiego, b. kasjera ks. Druckiego-Lubeckiego.

Kowalski na krótko przed tragedją teresińską ściągnął na siebie zarzut przywłaszczenia sobie kilku tysięcy rubli z kasy księżęcej.

Po wykryciu zbrodni nie znaleziono już Kowalskiego w dobrach księżęcych, zarządzone zaś poszukiwania dopiero obecnie uwieńczył pomyslny skutek.

Dla całokształtu śledztwa konieczne będzie zbadanie zarówno zasady zarzutu, obciążającego ex-kasjera księcia, jako też okoliczności, związanych z wyjazdem jego i opuszczeniem posady.

Poza tem oczekiwane są z Belgji wyniki badania lotnika tamecznego, de Catersa, którego podobno ks. Drucki-Lubecki zasilał funduszami w znacznym stopniu.

Zamknięcie śledztwa przewidywane jest przed Nowym Rokiem st. st.

Katastrofa na kolei kaliskiej.

Onegdaj o godz. 7 i pół na stacji kolei kaliskiej w Głowniu zdarzyła się katastrofa kolejowa.

O godz. 7 i pół od strony Warszawy przed stacją nadchodził mający wolny wjazd pociąg towarowy nr. 525. Równocześnie od strony Łodzi na linję stacyjną wszedł pociąg towarowy nr. 520. Oba te pociągi idące już w zwolnionem tempie zderzyły się przed samą stacją z taką siłą, że 10 wagonów naładowanych towarem zostało rozbitych i ma się rozumieć oba parowozy silnie zostały uszkodzone. Znajdujący się na parowozie pociągu nr. 525 p. Wyczałkowski odniósł silne kontuzje całego ciała.

Według wyjaśnienia naczelnika stacji Głowno, spowodzonego niedawno z Cesarstwa p. Gúrjewa, stacja od strony Łodzi była zamknięta. Przy sprawdzaniu tego oświadczenia okazało się, że kolor sygnału był zielony.

P. Gúrjew tłumaczy ten fakt złem dopasowaniem szkieł do sygnału.

Około g. 10 w. ze stacji Warszawa-Kaliska na miejsce katastrofy wyprowadzony został pociąg ratunkowy, w którym oprócz personelu lekarskiego i brygady robotników wyjechali naczelnicy ruchu kolei celem przeprowadzenia dochodzenia.

Skarbowa kolej Warszawsko-Wiedeńska, zakończyła zatem katastrofą rok ubiegły. Nie licząc mniejszych katastrof przypomnieć należy, że w ubiegłym roku na kolei Wiedeńskiej wydarzyły się następujące katastrofy:

W marcu pod Nowo Radomskiem w kwietniu pod Błoniem, na linii kaliskiej. Po kilkumiesięcznej przerwie w sierpniu i we wrześniu kolej Wiedeńska była widownią całego cyklu katastrof pod Skierniewicami, Kuluszkami, Piotrkowem i Myszkowem oprócz rozbitych taborów kolejowych padło wiele ofiar ludzkich. Ten nieprzerwany łańcuch katastrof zakończyła noc sylwestrowa katastrofą w Głowniu, podczas której oprócz p. Wyczałkowskiego odniosło szwank 4...
szwank 4...

W POGONI ZA GWIAZDAMI.

Obrzydła nam tytłowa proza. Przyjemnych cierni obmierza chwast... Ogarnia dziwna nas psychoza: Szukamy jeno wszędzie gwiazd!.. Jeden je znaleźć chce w operze Wśród ołtarzy piękna sług, Inny teleskop w dłonie bierze I szuka gwiazd wśród nieba dróg. O ludzie! Wszak w postępu dobie Nonsensem stał się każdy cud!..

Szustowa koniak — — kupcie sobie, Łędzicie gwiazdek mieli w bród!

Telegramy.

Przyjazd Najjaśniejszego Pana.

PETERSBURG, 2 stycznia, (p.)—Najjaśniejszy Pan raczy przybyć do Cesarskiego Siola o godzinie 6 min. 30 wiecz.

Spis zabronionych wiadomości.

PETERSBURG, 1 stycznia, (P.)—Rada ministrów zatwierdziła wniosek ministerjum spraw wewnętrznych, zawierający spis tych wiadomości wojskowych, które na zasadzie prawa z dnia 18 lipca r. 1912 mają być zabronione do ogłaszania w prasie.

Oddzielna narada pod przewodnictwem głównego zarządu do spraw prasowych zaprojektowała włączenie do spisu wiadomości: 1) o projektowanych i wprowadzanych zmianach armji floty; 2) o utworzeniu nowych oddziałów wojskowych i instytucji armji i marynarki oraz o zmianach w składzie liczebnym istniejących oddziałów i instytucji; 3) o uzbrojeniu budujących się i zamierzonych do wybudowania bojowych okrętów marynarki; 4) o naprawach na okrętach, czasowo pozbawionych gotowości bojowej; 5) o ilości zapasów wojennych i innych na potrzeby wojska w czasie wojennym, punktach ufortyfikowanych, portach i na okrętach wojennych; 6) o obecnym stanie bojowym i znaczeniu podczas wojny twierdz, fortyfikacji, portów wojennych, punktów oporu, jak również o projektach utworzenia nowych, rozszerzeniu lub skasowaniu istniejących punktów obronnych; 7) o manewrach bojowych i dokonywaniu strzelania w marynarce; 8) o przebiegu i wynikach próbnym mobilizacji dla sprawdzenia w armji i marynarce; 9) o przebiegu manewrów i powołaniu ruchomych w guberniach i okręgach nadgranicznych; 10) o zniesieniu zwolnienia żołnierzy do rezerwy i przenoszenia do swoich oddziałów znajdujących się na urlopie i w rezerwie, o wstrzymaniu uwalniania żołnierzy od rezerwy, o przesuwaniu wojska ku granicom, o frachtowaniu i ściąganiu statków handlowych do portów przed ogłoszeniem urzędowym o tem.

Rada ministrów zatwierdziła ten spis, postanawiając przedłużyć się projektowanego prawa na rok do r. 1915.

Skutki zatargów.

PETERSBURG, 1 stycznia, (wł.). W związku z zatargami w instytucie górniczym podają się do dymisji inspektor Bokij i profesor Kryłow.

Strejki ekonomiczne.

PETERSBURG, 1 stycznia, (wł.). Rozpoczęły się strejki ekonomiczne robotników w niektórych dzielnicach miasta.

Przedłużenie przepisów.

PETERSBURG, 1 stycznia, (p.)—Rada ministrów zatwierdziła przedłużenie przepisów do 14 lipca r. b. zabraniających lotnikom zagranicznym przelatywanie zachodniej granicy rosyjskiej.

Konfiskata.

PETERSBURG, (1)—(P.) Skonfiskowano nr. 641 „Wiecz. Wr.“ za artykuł p. n. „Odnośnie do niedawnego spotkania Sazonowa z kancleżem niemieckim“.

Wyjaśnienie.

PETERSBURG, 1 stycznia, (p.)—Rada ministrów po przejrzaniu zapytania ministerjum handlu w sprawie zastosowania ukazu senatu z 22 lipca r. 1913 (sprawa tycząca się wydawania świadectw przemysłowych na r. 1914 żydom dentystom, akuszerkom, farmaceutom i t. p., prowadzącym handel poza granicą osiadłości)

postanowili pozwolić wydać na r. b. te świadectwa tym osobom, które je dotychczas otrzymywały, nie zgłaszającym się zaś nie wydawać, a co do dalszego porządku działania ministerjum ma złożyć senatowi raport z prośbą o wyjaśnienie odnośnie do osób pierwszej kategorii.

Redaktorzy pod sądem.

MINSK, 1 stycznia, (p.)—Redaktorzy „Głosu Biełostoka“, „Russkiej Mołwy“ i „Birżew. Wiedomości“ oddani zostali pod sąd za wydrukowanie fałszywych wiadomości o torturach, którym miał uleże w mińskiej policji śledczej aresztowany Korzon.

Konwencja literacka.

PETERSBURG, 1 stycznia, (P.)—Minister spraw zagranicznych i poseł belgijski podpisali wczoraj konwencję literacką z Belgją.

Otwarcie parlamentu.

SOFJA, 1 stycznia, (p.)—Król Ferdynand otworzył sesję parlamentu. Przy wejściu do sali jeden z socjalistów krzyknął: „precz z monarchją“. Pojedyńczy ten głos zagłuszyły okrzyki „hura“ wszystkich posłów innych partji i publiczności. Socjaliści opuścili salę. Król przeczytał mowę tronową i odjechał witany entuzjastycznymi okrzykami zebranego przed parlamentem i na drodze przejazdu licznej tłumu.

Kłeska głodowa.

TOKIO, 1 stycznia, (p.)—Kłeskę głodową w prowincjach północnych powiększają niezwykle mrozy. Na wyspie Hokkai do 11,000 rodzin grozi śmierć głodowa. Przedsięwzięte środki rządowe są niedostateczne.

W sprawie zbrojeń.

WIEN, 2 stycznia, (wł.)—„N. F. Presse“ donosi z Londynu ze źródła rzekomo dobrze poinformowanego, że do Wiednia została wysłana z ramienia rządu angielskiego pewna wysoko postawiona osobistość, która ma rozpocząć rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich trójprzymierza i trójporozumienia.

Testamenty kardynałów.

RZYM, 2 stycznia, (wł.). Kardynał Meri dell Val wydał z polecenia papieża odezwę do kardynałów i biskupów, aby uregulowali swoje sprawy spadkowe i sporządzone testamenty nadsyłali na przechowanie do notariatu watykańskiego celem uniknięcia takich przykrych zajęć, jak obecne, spowodowane zgonem kardynała Rampolli.

Otwarcie Dardaneli

KONSTANTYNOPOL, 2 stycznia, (wł.). Rząd turecki wydał zawiadomienie, że Dardanele zostały otwarte dla okrętów handlowych, aż do Czataldży. Jednocześnie rząd ostrzega, aby zwracano baczną uwagę przy żegludze w cieśninie, gdyż znajduje się tam jeszcze wiele min podwodnych.

Spór serbsko-grecki.

ATENY, 2 stycznia, (wł.) Spór grecko-serbski o strefę graniczną, wynoszącą około 10 kilom. kwadr. w okolicach Gewgeli, został pomyślnie załatwiony. Wieś Setowo przyznano Grecji, przyczem właścianie miejscowi otrzymali prawo wypasania bydła na łąkach sąsiedniego państwa.

Statystyka wojenna.

ATENY, 2 stycznia, (wł.) Bardzo ciekawą statystykę, dotyczącą ostatnich wojen greckich podaje tutejszy „Mesagere d'Athen“: Grecja straciła w wojnie z Turcją 189 oficerów zabitych i 189 rannych. Żołnierzy poległo 5,031, rannych zostało 21,313, tak, że straty Grecji w wojnie z Turcją wynoszą ogółem 28671 w zabitych i rannych.

W wojnie z Bułgarją Grecja straciła 166 oficerów zabitych i 425 rannych. Żołnierzy straciła w zabitych 2,397 i w rannych 18,078, a więc w obu wojnach 50,341. Do niewoli wzięto Turków 50,348, a wraz z jeńcami saloniczkiemi — 69,819. Wśród jeńców tureckich znajdowało się 1,500 oficerów,

6 generatorów i oficerów sanitarych. Liczba wziętych do niewoli Bułgarów wynosi, oprócz komitadzi—5,330.

W wojnie z Turcją Grecja zdobyła 325 armat różnego kalibru, 455 wozów prowiantowych i amunicyjnych, 81 mitraliez, 100,000 strzelb mauzerowskich, 46,867 granatów, 34,657,000 naboju karabinowych, 8,900 funtów prochu bezdymnego i 600 beczek prochu zwyczajnego, 1 automobil pancerny, 101 maszynę do gotowania, 8 pieców ruchomych do wypieku chleba, 8 pomp, 2 zupełnie wyposażenia dla budowy mostów strategicznych, 2 stacje radiotelegraficzne i aeroplany.

Na Bułgarji Grecja zdobyła 84 armaty różnego typu, 215 wozów prowiantowych i amunicyjnych, 9 mitraliez, 7,900 strzelb repetycyjnych, 7,910 granatów, 12 milionów naboju karabinowych, 1 aeroplan, 2 automobile, 7 namiotów ambulansowych, 70 łóżek operacyjnych.

Oprócz tego, Grecja zdobyła w obu wojnach 250 lokomotyw i wozów kolejowych, a pomiędzy niemi zdobyty na Turcji znany pociąg luksusowy, podarowany swego czasu sułtanowi przez królową Elżbietę.

Spisek przeciw Austrii.

NOWY YORK, 2 stycznia, (wł.) Pisma tutejsze donoszą, że władze wykryły w Ameryce olbrzymi szereg węgierskiej przeciwko Austrii. Agitatorzy nawołują rodaków do współdziałania oderwaniu się Węgier od Austrii celem utworzenia samodzielnego państwa. Duszą organizacji jest hr. Szeheny, który zgromadził już bardzo znaczne fundusze w tym celu. Znany miliardier amerykański, Vanderbilt współczuje ze spiskowcami i udziela im wybitnej pomocy materialnej. Koloniści i robotnicy węgierscy, powracający do kraju, mają prowadzić usilną agitację na rzecz przewrotu. Tym sposobem powstaje nowa kombinacja, z którą Austrija musi liczyć się poważnie ze względu na swoją sytuację wewnętrzną i na siłę wzmiankowanej organizacji.

Walka w Epirze.

KONSTANTYNOPOL, 2 stycznia, (wł.)—W północnym Epirze doszło do krwawej walki pomiędzy epirosami i albańczykami, którzy napadli niespodziewanie na wieś Popileni, lecz

zostali pobici, przyczem albańczyków dostało się do niewoli.

Spisek przeciw Huercie.

MBKSYK, 2 stycznia, (wł.) Policja tutejsza wykryła spisek przeciwko Huercie, który miał rozpocząć swoją działalność wczoraj.

Ze sportu.

4 dzień turnieju.

1 para: Krause—Ulrich; zwyciężył Ulrich po 14 minutach parady na przedni pas.

2 para: von Freyendorfer—Petrovic; zwyciężył von Freyendorfer po 6 i minutach złamaniem mostu.

3 para: Th. Baganz—Eskale; zwyciężył Baganz po 10 min. 20 sek. tour de tete.

4 para: Bur-Chan—Wildman; zwyciężył Wildman po 11 m. 30 sek.

Z ostatniej chwili.

Samobójstwo w hotelu.

We wtorek, o godz. 12 w nocy, przyjechała z Warszawy nieiaka 30-letnia Kazimiera Łazowska i 20-letni Kazimierz Wojna.

Wzięli oni razem numer w hotelu „Savoy“.

Rano już gdy zbyt długo nie wychodzili z numeru, wykryto że para ta popełniła samobójstwo wypijwszy truciznę z winem. W liście do dyrektora hotelu para owa tłumaczy się że inaczej postąpić nie mogła. Prócz tego zostawili jeszcze kilka listów.

Dr. Wołyński

były asystent kliniki Uniwersyt. Wrocławskiego (prof. Hinsberga) osiadł w Łodzi, jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła ul. Piotrkowska 89.

Godz. przyjęć: 10—12 rano, 4—6 pp., w niedzielę od 10—12 rano. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektr. świetlne. 289—3

LEKCI GRY fortepianowej,

metoda ułatwiona, udziela absolwentka ryskiej wyż. szk. muz. uczennica MICHAŁOWSKIEGO.

Zastać można od 6 do 7 wiecz. SZKOLNA 17, m. 8, front, II piętro



J. Kartowski.

Konstantynowska 5. Wejście przez sklep Eugenji, tel. 25-01, specjalista wycinalnia odcisków i wrosnionych paznokci, powrócił z zagranicy przyjmuje u siebie i poza domem Manicure i pedicure.

Zarząd Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Dobroczynności

zawiadamia niniejszem, że wakuja stypendja z odsetek od legatu imienia b. p. Leona Hertza dla młodzieży obojga płci, rodem z Królestwa, pragnącej poświęcić się nauce, sztuce i wiedzy technicznej.

Podania z krótkim opisem dotychczasowego przebiegu życia, z dołączeniem metryk urodzenia oraz świadectw szkolnych, przyjmuje kancelarja Towarzystwa (Zachodnia 20) w godzinach biurowych do dnia 1 lutego r. b.

r1981—1

Cyrk DEKADANS Targowy Rynek, telefon 21-68.

Dziś w piątek 2/1 1914,
6-ty dzień Wielkiego międzynarodowego Turnieju walki francuskiej.

Dziś walczy: I-sza para **Hans Krause**, Wiedeń Contra **Manko Cyklop II-gi**, Warszawa. II-ga para, **Wildman** (prawdziwy) champion świata, Węgry contra **Hitzling**, Berlin rekordzista w ciężarach. III **Randolfi** cham. Niemiec. contra **Olbrzym Sava Rajković**, cham. Serbji. IV-ta para **Waniek**, Poznań contra **Bur-Chan** Kirgiz.

Początek walk punktualnie o godz. 10 wieczorem.
Cyrk ogrzewany.



Dostać można we wszystkich aptekach. Oryginalne pudełka opatrzone są różową banderolą z podpisem:

Numery okazowe **Darmo** wysyłamy na żądanie

MOJE PISEMKO

Najtańszy tygodnik ilustrowany dla młodszych dzieci.

Cena prenumeraty wynosi tylko:

w Warszawie:	Z przes. pocz.
Rocznie Rb. 2.	Rb. 3.—
Półrocz. Rb. 1.	Rb. 1.50
Kwart. kop. 50.	Kop. 75

Każdy numer „Mojego Pisma” zawiera 16 stron oraz kolorowaną okładkę.

Wszyscy nadsyłający roczną lub półroczną prenumeratę wprost do administracji: ul. ORDYNACKA 8 otrzymają darmo

Kalendarz szkolny.

Redaktorka **MARJA BUJNO-ARCTOWA.**

Księgarnia M. ARCTA w Warszawie, Nowy-Świat 53

Tylko dla Pań! Gabinet Leczniczo-kosmetyczny.

RÓŻALJI SZERESZEWSKIEJ
 (Dyplom Akademii Kosmetycznej w Berlinie).

Konstantynowska 18, m. 7. Najnowsze sposoby osiągnięcia drogi naturalnej piękności twarzy: szyi, rąk i włosów. **Upiększenie i odmłodzenie** za pomocą przyrządów przyrodoleczniczych. Aparaty wibracyjne, pneumatyczne i elektryczne. **Masaże twarzy i biustu.** Parowania twarzy. Zastrzykiwania. Wydelikatnienie cery. Nadawanie skóry twarzy, szyi, ramion i rąk białości, gładkości, aksamitnej i elastyczności. **Niezawodne środki** na wszelkie wady urody. **Kadykane** usuwanie przyszczy, wągrow, piegów, żółtych i brunatnych plam, zmarszczek, ład, **rozszerzenia porów skóry, śladów po ospie, rzytysku i pocenia się twarzy, czerwoności nosa i oczu, szpeczących włosów** i t. d. **Odtuszczenie** podbródku, biustu. Wszelkie zabiegi prowadzone są sumiennie i na zasadach higieniczno-naukowych. **Dyskrekcja zapewniona. Ceny przystępne.** Przyjęcia: 11—1 i pół i 4—8. 1694—5

Pierwsza Lecznica Lekarzy Specjalistów

ul. Piotrkowska 45 (róg Zielonej)

WEWNĘTRZNE i NERWOWE
 Dr. J. Szwarowas. ser od 10—11 4 i pół do 5 i pół p.p w niedz. od 10—11

CHOROBY CHIRURGICZNE
 Dr. M. Kantor od 2—3 i od 7—8 p.p.

CHOROBY KOBIECE
 Dr. M. Papierny codz. od 3—4

CHOROBY DZIECI
 Dr. J. Lipszyc codz. od 5—6

CHOROBY OCZU
 Dr. B. Donchin codz. od 9—10 r.

CHOROBY NOSA, USZU i GARDŁA
 Dr. C. Blum poniedz., wtorek, środ., czw., od 1—2, piątek, sob. niedz. od 9—10 r.

CHOR. SKORNE i WENERYCZNE
 Dr. L. Prybucki w niedz., wtorek, czw., piątek o 1—2. Poniedz. o 8—9 wiecz.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badania mamek. Porada dla niezamożnych h kop. 50.

VII-klasowa Szkoła Handlowa Żeńska

I. L. A B A w Łodzi,

Zielona 8, dom W-go M. Pinkusa. Telefon 29-33.

Kancelaria zawiadamia osoby zainteresowane, że rozpoczęto przyjmowanie próśb codziennie od 11 do 2-iej p. p. oprócz sobót i niedziel, dla osób życzących oddać dzieci na drugie półrocz.

Do podania koniecznie winny być dołączone:

a) Metryka, b) Świadcstwo pochodzenia i c) świadectwo lekarskie o powtórnym szczepieniu ospy.

Egzamina rozpoczynają się 2/15 Stycznia 1914 r.

1970—8

Magazyn mebli

Ekonomja

Firma chrześcijańska.

Łódź, Piotrkowska 173.

Jedynie źródło najkorzystniejszego nabywania mebli nowych i używanych. Duży wybór kredensów, stołów, krzeseł, szaf, biur, bibliotek, otoman, luster, łózek, bielizniarek, garniturów salonowych, mebli giętych i t. d. kupować najlepiej tylko

w Ekonomji

ul. Piotrkowska № 173 1350—52

Kaucjonowane Biuro Pedagogiczne i Pośrednictwa Pracy.

W. Rościszewskiej.

Warszawa Jerozolimska 63 tel. 107-02. Bez kosztów pracodawcom rekomenduje: administratorów, rządów, ekonomów, buchalterów rolnych, kasjerów, leśniczych, gorzelanych, mleczarzy, łowczych, pisarzy praktykantów, ogrodników, tortiarzy, szoferów, mechaników, stelmachów, kowali stangretów, kamerdynerów, lokajów, gospodynie wiejskie, panny służące ze sprawdzonymi świadectwami i referencjami prywatnymi. Poleca: Nauczycieli, nauczycielki, wychowawczy, nie bony polski, francuski, angielski, niemiecki, sp. rowadza wprost z zagranicy

Buchalterji

podwójnej, korespondencji i prawa handlowego, oraz wszelkiej biurowości, wyucza w krótkim czasie metodą praktyczną i przypasabia na samodzielne buchaltera-korespondenta, otworzył szer. biura Akce Tow. Uterty pod „Buchalter-praktyk” w administracji niniejszego piśmie.

Akuszerka masażystka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu praktykująca 20 lat. przyjmuje: masaż, porody w nocy, zamówienia na siłobieżność, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad, dyskrekcja zapewniona. Andrzeja № 39 m. 13 do 12—5. Odpowiedzi na listy.

1-e kulinarne kursy zaoczne.

CAŁKOWITY KURS WYKŁADÓW p. t. „STOŁ POSTNY I OSZCZĘDNY” około 1000 przepisów na jedzenia, napoje, pieczywo, kompoty, leguminy, kontury, pierogi i t. p., przeszło 300 stronice wyraźnego druku. Cena z przesyłką za zaliczeniem 2 r. 60 k. WSKAZÓWKI jak należy prawidłowo prowadzić gospodarstwo domowe i przygotowywać ekonomicznie smaczne i przydatne obiady, z objaśnieniami jak zrobić, krajać mięso i zdobić stoły i t. d. około 100 str. z rysunkami. Cena z przesyłką za zaliczeniem 1 r. 20 k. Obydwie książki razem 3 r. 85 k. (można uwarunk.). Z zamówieniami należy się zwracać tylko do J. K. PETERSA, 8-Petersburg Pet. Stori Bolszoj pr. № 56. 2736—0

Dr. Litmanowicz

Krótka 12., (tel. 18-61) **Choroby: nerek, pęcherza, cewki i t. d.** Godziny przyjęć: do 10 rano i od 4—7 po południu.

Dr. B. Rejt

SREDNIA № 5. Tel. 33-79. Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606” i „914” (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpeczących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć od 9^{1/2} do 12^{1/2}, i od 5-ej do 8-ej wiecz w niedziele od 10-ej do 2-ej po po Dla Pań osobna poczekalnia.

Doktor med. Bolesław Kon

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne **ul. Piotrkowska 56.** nr. telefonu 32—62. Przyjmuje do 11 rano i 4—7 po poł

Dr L. Klaczkin

Konstantynowska II. Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—9 wiecz. Dla pań od 4—5 po południu

Dr. L. Prybulska

powrócił. POŁUDNIOWA 2. Tel. 18-59 Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowe. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata „606” i „914” wśródzynie. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym. Przyjmuje: chorzy od 8—1 rano i od 4—6 po poł., panie od 6—6 po poł Dla pań osobna poczekalnia

Choroby skórne, weneryczne i niemocy płciową

Dr. Lewkowicz

powrócił Leczenie rzerzączki bez szprycowania. Przy syphilisie stosowanie prep. „606” i „914”. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Konstantynowska 12 obok teatru Selina.

od 9—1 i od 6—8. dla pań od 5—6 niedziele od 9 do 3. 2701—C la Pań osobna poczekalnia.

Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób kobiecych b. ordyn. warsz. Uniwers. Kliniki Akuszer. Przyjmuje od 10—11 i od 4 i pół do 6 i pół po poł. **Ul. Południowa 23, tel. 18-65.**

Dr. medycyny LEYBERG

Krótką 5, tel. 26-50. Choroby skóry, weneryczne i moczopłciowe. 10—1; 6—8 w niedziele i święta od 8—1. Dla Pań 4—6 oddzielna poczekalnia. r10

MASŁO

roślinne pod nazwą „Alima” do użytku stołowego i kuchennego

38 kop. funt

Masło „Alima” nie różni się ani wyglądem ani też smakiem od najlepszego masła śmietankowego.

Masło „Alima” nie zawiera żadnych tłuszczów animalnych z powodu tego zdadne do przygotowania wszelkich potraw postnych.

Masło „Alima” jest do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych

Libawskie Tow. Akc. dawniej Kieler fabryka w Warszawie. r1908—8

Przedstawiciel na Łódź i okolice **Emil Hadrian,** Łódź, Mikołajewska 100. Telefon 7--89.

Zimowy rozkład pociągów

od dnia 1-go maja. **Kolej rabryczno-Łódzka.**

ODCHODZA z ŁÓDZI: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.10, d) 12.50, e) 1.50 f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.

PRZYCHODZA z ŁÓDZI: 4.37, 7.22, 8.35, 9.36, i) 10.40, 1.00, 3.10, 4.35, 6.20, 8.05, 9.55, k) 11.00.

Kolej warszawsko-Kaliska. ODCHODZA do KALISZA: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13, 8.12 DO WARSZAWY o godzinie: 11.01, 12.34, 5.30, 2.31, PRZYCHODZA z KALISZA o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22, 5.20 9.50; z WARSZAWY o godz. 12.14 4.26, 6.03.

Odechodzą do Łowicza 10. Przychodzą z Łowicza 7.45, **Kolej obwodowa.**

Odechodzą ze stacji Łódź Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź Kaliska przychodzi 5.27, Odechodzą ze st. Łódź Kaliska do Kozuszek 1.11, przych. z Kozuszek do st. Łódź Kaliska o g. 7.46.

UWAGI. Godziny wydrukowane tustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano. Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejowie, b), d), g), nie zatrzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi zatrzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi zatrzymują się na wszystkich stacjach, b), d), g), h) są bezpośrednio komunikacji.

Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej.

Poszukuje

zarządu domem od Nowego Roku za mieszkanie lub też stosownie do umowy. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. T. Ł. w Administracji niniejszego pisma. 4407—0—1



Czy doprawdy?

Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie piegi opalenizna, plamy, przyszczy, wągry i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia nasiadownictwa sprzedaż tylko w składach aptecznych na: **Nawrot № 54, i Konstantynowska № 75.** Cena za stoik 50 kop., mocniejszej 75 kop.

Rysunków i malarstwa

u ziela artysta-malarz **F. Liszek Lipiec**

w swej pracowni, Cegielniana 52. 1969—3

Bankowiec

z 10-letnią praktyką bankową, obeznany z wszelkimi czynnościami bankowymi jak również korespondencją w językach rosyjskim, polskim i niemieckim; oraz buchalterją podwójną poszukuje posady. Zgłoszenia sub „Ambro” przyjmuje exped. gazety.

Bank Handlowy w Łodzi

wynajmuje w swym ogniotrwałym i zabezpieczonym od włamania skarbcu znajdującym się w nowym gmachu Banku przy ulicy **Spacerowej Nr. 15**

KASETKI (Safes)

Kasetki te mają 32, 5 cm. szerokości, 50 cm. długości i kosztują:

	rocznie	połrocznie	kwartalnie
przy 10 cm. wysokości	R. 12	R. 8	R. 4
15	18	12	6
19	24	16	8

Następujące rozmiary:

24 cm. × 29 cm. × 47 cm.
30 cm. × 29 cm. × 47 cm.
30 cm. × 60 cm. × 47 cm.
40 cm. × 60 cm. × 47 cm.

wynajmuje Bank na warunkach specjalnych.

Urządzenie poczekalni w skarbcu zapewni najmującym spokojną i dyskretną pracę.

1070—3

N
A
P
O
L
E
O
N

WSPANIAŁY UPOMINEK

Jesteśmy w posiadaniu kilkudziesięciu egzemplarzy wspaniałego albumu

NAPOLEON

(legjony i Księstwo warszawskie)
w opracowaniu Ernesta Łunińskiego

Okolo 500 ilustracja.

Cena księgarska **rb. II**, prenumeratory „Kurjera” nabywać mogą po

rb. 5.50.

Album obejrzeć można w administracji „Kurjera” ul. Zachodnia 37.

N
A
P
O
L
E
O
N

JAK TO SIĘ ROBI

Proszę przysłać adres z (7 k. m. na odpow.) to przślemy nasz prospekt, wyjaśniający, jak zarobić

50-100 rs. i więcej miesięcznie pracując u siebie w domu. Fachow. wyksz. zbyteczne. Odległ. zamieszkan. nie zawadza.
Towarzystwo Whittick-Kunau i S-ka
ul. Piotrkowska 113. Nowski 41, 2. 313 K.

Skład APTECZNY i Perfumerja

prowizora farmacji

Bernarda HEIMANA
ul. BENEDYKTA 21 (róg Dągliej)

został odnowiony i zaopatrzone w materiały wyborowe.

Ceny najniższe. Tel. 23-67

Zamówienia

przyjmuję s e

telefonicznie

Telef. 23-67

Zamówienia

przyjmuję s e

telefonicznie

Telef. 23-67

1902—5.



Powszechnie znana

firma

L. Kleinot

PIOTRKOWSKA 99.

mał. J. J. J. J. J.

Przygotowała

na sezon zimowy

wielki wybór

Garderoby

męskiej, damskiej i dziecięcej

WEDŁUG OSTATNIEJ MODY.

Ceny bardzo przystępne.

Crème Simon

(KREM SIMONA).



Krem Simona produkt o przepyszny zapachu nie psuje się nigdy. Służy do zmiękczenia skóry.

Używa się go zamiast gold-kremu.

Puder Simona (La Poudre Simona) oraz **Międło z Kremem Simona** (Le Savon à la Crème Simona) o tym samym co i **Krem Simona** zapachu uzupełniają jego oddziaływanie.

Marka zaawidziona.
J. SIMON 59, Tabourg Saint-Martin, Paris.

Detalicznie do nabycia u fryzjerów, w sklepach perfumeryj i aptekach. r1799—5

UWAGI CHOROBY

Opinie wszelkich lekarzy zgadzają się na jedno, a mianowicie, że choroba zwana

Wierząca (tryprem)

jako umiejscowiona, lecz się tylko przez energicznie działające szprycowanie a zatem jeśli kto, to aby, na zawsze wyleczył się z tej choroby, zaleca się użycie szprycy- **URETRYNEM**, który według świadectw i obserwacji, lekarstwa i. Mozgowa skiej w klinikach jest istotnie pewnym środkiem w walce z wierząca tryprem, ostrą i chroniczną, oraz przy opłach kobiecych. Do zupełnego wyleczenia potrzeba 2 do 4 flakonów. Cena flakonu 1 rb. 50 kop. bez przesyki ekspedycja za zaliczeniem. Skład Główny Moskwa Baiszaja Jakimianka, w domu Lebidiewa m. 15. Adres dla listów: Moskwa W-ny J. Mozgowej. Reprezentant na Rosję Południową, Dom Handlowy „J. Hasłowski”, Odesa, Puszkina 11

Sprzedaj w wszystkich aptekach i składach aptecznych w Moskwie w magazynie T-wa K. Keisera, i Spółki, K. Ermansa, G. Brunsza Matejsena W. K. Ferreja i w, innych składach aptekach.

SPACEROWA № 17 (dom Akcyjny. Towarzystwa K. Scheiblera).

Przy Szkole Kroju i Szycia

Apolonji Kopydłowskiej

Łódź, ulica Piotrkowska № 115.

czwarte zostały kursy wieczorowe kroju i szycia

Dla niezamożnych za opłatą tygoonową

Zapis uczenie codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 5-ej do 8-ej.

D-ra Schindler—Banaj

„Marjenbadzkie pigułki”
przeciw

OTŁUSZCZENIU

znakomity środek przeczyszczający, oryginalne opakowanie w pudełkach czerwonego koloru z opisem sposobu użycia. Sprzedaj w wszystkich aptekach i składach aptecznych. r463—20

Ogłoszenia drobne:

A.A.A. Buchalter rutynowa-

ny b. urzędnik bankowy, wychowanie wyższe szkoły handlowej, posiadający znajomość języków miejscowych poszukuje posady od 1-go stycznia 1914 r. Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadsyłać do Administracji „N. Kurjera Łódzkiego” pod „Buchalter-korespondent”. 4504-0

Do sprzedania szata sklepowa, bufet i drobne sprzęty, wiadomość Benedykta 94, stróż wszaże. 4604-1

Do sprzedania **aniasser** do pięciokonnego motoru zupełnie nowy wiadomość: ul. Konstantynowska № 18 na parterze w oficynie statnia sień. 3704-0

Felczer W. Linda pracownik szpitala małż. Poznańskich mieszka obecnie Franciszkańska 43. Przyjęcie od 8 rano do 10 tej wiecz. 4601-4

Filja piekarska do sprzedania. Długa 18. 4603-3

Ważni: młodzienci 17-letni przywoitych rodziców (santor); stanęrai (świadectwa) Nowa 5 (róg Leżajdz). 4606-1

Poszukuję pożyczki od 5 do 9 tysięcy rubli na nowy dom przy ul. Warszawskiej w Pabianicach, na 1-szy numer hipoteki po Towarzystwie. Dom oszacowany na 26.000 rubli, dochodu daje 2.000 rubli rocznie. Ktoby chciał pożyczyc na umiarkowany procent, niech nadesie wiadomość do „N. Kurjera Łódzkiego” Zachodnia 37. dla „Gospodarza”

Trzeba z dobrymi świadectwami gospodyni, izraelitka, znająca krawieczyznę. Zgłosic się można do p. Rusak, Piotrkowska 260. 4593-3

Trzebni zaraz, na wieś do gospodarstwa niewielkiego paroku i dziewczyna skromni, uczelw pracowici. Zgłaszać się ul. Konstantynowska № 18, ostatnia sień na dole. 0-0

Trzebne zaraz 1500 rubli na pierwszy numer hipoteki. Ul. Szopna № 37. 4554-2

Trzeba czeladzi na wyrotki i galanterje. Ul. Pasaz-Szulca 37. 4589-2

Przy inteligentnej izraelitkiej rodzinie jest do wynajęcia od zaraz pokój z całodziennem utrzymaniem dla pani lub panienski. Fortepian na miejscu. Cena przystępna. Wiadomość: Nawrot 1-a m 8. 4591-3

Pokój zaraz do wynajęcia. może być za korepetycje. Ul. Dzielna № 50 m. 16. od 11-ej do 2-ej p. p. 4585-3

Pokój umeblowany jest do wynajęcia zaraz. Włodzewska 11 m 5 Sklep spożywczo-kolonialny do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Srebrzyńska № 57, za starymi cementarzami. 4594-3

Kradziono weksel in blanco na 50 rb, wystawiony przez małżonków Adama i Antoninę Staszewskich. 4581-3

Sprzedam urządzenie sklepowe bardzo tanio, byle zaraz. Nowo-Dworska 14.

Udzielam lekcji gry na mandolinie Konstantynowska № 24 m. 9 prawa oficyna, II piętro od 2—4 po południu i od 7—8 wieczorem.

50 rubli dam za wyrobienie pomodzi elektrotechnicznej, biurowej. Zawiadomil proszę: Długa 63, Jankowski. 4576-5

Zaginął weksel na rb. 100, wystawiony przez Jozeta Garmana na zlecenie Antoniego Gławędy. Zastrzeżenie przed nabyciem. 4585-3

Zaginął dowód № 51455 1-go łódzkiego oddziału Warszawskiego Akcyj. Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia 31. 4578-3

Zaginął paszport, wydany z gminy Szadek, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej na imię Marcina Stasiaka

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Konina, gub. kaliskiej, na imię Ludwika Wieczorkiewicza

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Łodzi na imię Cypryly Hochman. 4579-3

Zaginął paszport, wydany i magistratu m. Łodzi na imię Józely Klimekiewicz. 4602-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Najdelman i Habergie, na imię Konstantego Szymanskiego 4600-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Juliusza Piata, na imię Stan sława Mrowińskiego. 4599-1

Papier gazetowy na pudy d. sprzedania. Wiadomość: w adm. „Nowego Kurjera Łódzkiego”, Zachodnia № 37. 3418-0

Zadajcie!

wielkie Premjum wartościowe

bezpłatnie dołączamy do każdego wysłanego katalogu

Książek różnej treści na rok 1914

adresować: Warszawa, S-to Krzyżowa Nr. 42.

„KSIĘGARNIA POPULARNA”

P. S. Katalogi wysyła się na pierwsze żądanie gratis i w całości

Wysyła!